

# MŁODZIEŻY! na pierwszą linię walki o pokój

## Depesza

Generalissimusa STALINA  
do Premiera  
Cyrankiewicza

Przesłany Radzie RP  
Józef Cyrankiewicz otrzymał od Generalissimusa Józefa Stalina depeszę następującej treści:

„Do Prezesa Rady Ministrów RP J. Cyrankiewicza w Warszawie.

Proszę Pana, Panie Premierze, przyjąć wyrazy mej serdecznej wdzięczności za przyjacielskie życzenia, złożone z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. J. Stalin.”

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZY  
TEL  
NIK

Rok VI ABC

Poniedziałek 20 listopada 1950 r.

Nr 320 (2059)

## Pokój zwycięży wojnę!

### Trzeci dzień obrad II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w WARSZAWIE

WARSZAWA (PAP). W dniu 18 bm. na porannym posiedzeniu II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie przewodniczył Lombardo Toledano.

Przewodniczący komunikuje następnie delegatom, iż do prezydium Kongresu napływają liczne depesze, w których przedstawiciele nauki i kultury, osoby prywatne oraz organizacje wyrażają poparcie dla Kongresu.

Depesze takie napłynęły z 31 krajów, m. in. z Afryki Południowej, Algieru, Brazylii, Ekwadoru, Afryki Środkowej, Wietnamu, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i z Niemiec Zachodnich oraz szeregu innych krajów. Setki depesz wpłynęły do prezydium Kongresu również od Komitetów Obrońców Pokoju z różnych miast i miejscowości Polski.

Po odczytaniu komunikatów sekretariatu głos zabrał przedstawiciel obrońców pokoju z Finlandii Melti. Stwierdził on, że finscy obrońcy pokoju rozszerzają swą działalność niezależnie od różnic w orientacji politycznej, religijnej lub światopoglądowej. Mówca zwraca się do Kongresu aby tak długo domagał się zakazu broni atomowej i nie ustawał w wysiłkach na

rzecz pokoju, aż minie niebezpieczeństwo wojny. Stanowisko to zostało potwierdzone w Finlandii 900 tysiącami podpisów pod Apelem Sztokholmskim.

Mówca zapewnił wśród oklasków zebranych, że finscy obrońcy pokoju oddadzą wszystkie swe siły dla wypełnienia zadań, jakie postawi przed nimi II Światowy Kongres Pokoju. Przedstawiciel górników szkockich, John Miller, z oburzeniem mówi o roli, jaką odegrał rząd angielski, uniemożliwiający odbycie II Światowego Kongresu Pokoju w Sheffield. Górniczy szkoccy byli tą decyzją oburzeni i zaskoczeni.

Mówca stwierdza wśród oklasków, że delegacje górników szkockich, zwiedzające Związek Radziecki i Polskę w sprawozdaniach oświadczają, że „żelazna kurtyna” jest mitem i że jeżeli się gdziekolwiek znajduje, to po drugiej stronie Kanalu La Manche.

Kolejnym mówcą był ks. Armstrong, który bierze udział w Kongresie jako obserwator z ramienia chrześcijańskich pacyfistów Irlandii. Wyraża on głębokie przekonanie, że wszelkie nieporozumienia między narodami mogą być pozytywnie załatwione drogą pokojową.

Wyjaśniając stanowisko chrześcijańskich pacyfistów ks. Armstrong podkreślił z naciskiem, że przekonania nie pozwalają im uczestniczyć w wojnie.

Zahamowanie zbrojeń i innych przygotowań wojennych wyzwoliłoby wielkie zasoby twórczej energii którą byłaby wykorzystana w pokojowej pracy dla dobra ludzkiego. Oświadczanie to sala przyjęła oklaskami.

Następnie zabiera głos przewodniczący delegacji czeskosłowackiej Hodinova-Spurna.

„Posłano nas tutaj — oświadczając, że przyjdzie nam w imieniu całego ludu czeskosłowackiego, przed obliczem całego świata stwierdzić, że niezachowanie ślimy na straży pokoju. Pragniemy z jeszcze większą energią krzyczeć zbrońnicze plany rozpętania nowej wojny.”

Wśród burzliwych owacji Hodinova-Spurna wyraża przekonanie, że pokój zatrujemy nad wojną.

Przewodniczący obrad podaje do wiadomości Kongresu, że na obradach

przybyła delegacja z Tunisu i zaprasza do prezydium dwóch członków delegacji — dr. Sliman-Ben-Sliman i Ali-Ben-Amar. Wśród hucznych oklasków zaproszeni zajmują miejsca w prezydium.

Gdy Lombardo Toledano ogłasza, że przekazuje przewodnictwo nad obradami przedstawicielowi Chińskiej Republiki Ludowej — Kuo Mo-Jo, następuje żywiołowa owacja na cześć Chin Ludowych. Wszyscy obecni na sali powstają z (Ciąg dalszy na str. 4)

### Nowomianowany ambasador USA przybył do Warszawy

WARSZAWA (PAP). Dnia 18 bm. przybył do Warszawy nowomianowany ambasador Stanów Zjednoczonych Ameryki p. Joseph Flack. Ambasador powitał na dworcu dyr. protokołu dyplomatycznego ministerstwa spraw zagranicznych — Henryk Birecki.

## Wspaniałą przebieg Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA (PAP). Masowym udziałem w najróżnorodniejszych imprezach organizowanych w całym kraju przez robotników, chłopów i inteligencję pracującą w ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, społeczeństwo polskie manifestuje swe gorące uczucia dla bratnich narodów ZSRR oraz swą wolę czerpania przykładu ze wspaniałych osiągnięć narodów radzieckich.

Wymownym tego dowodem jest przebieg Miesiąca w całym kraju.

Np. w województwie katowickim zorganizowano już ponad 1.980 odczytów, zaznajamiających społeczeństwo miast i wsi z życiem, pracą i osiągnięciami narodów Związku Radzieckiego.

W Miesiącu zaznaczył się ożywiony ruch łączności miast ze wsią. W miesiącu listopadzie zorganizowano ponad 240 wyjazdów robotniczych ekip na wieś. Ekipy zaznajamiają ludność wiejską z osiągnięciami Związku Radzieckiego oraz współpracują przy zakładaniu kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i pomagają chłopom w przeprowadzaniu drobnych napraw.

Na obszarze całego województwa z każdym dniem wzrasta liczba imprez kulturalnych, które zaznajamiają społeczeństwo z dorobkiem kulturalnym, naukowym i artystycznym narodów radzieckich.

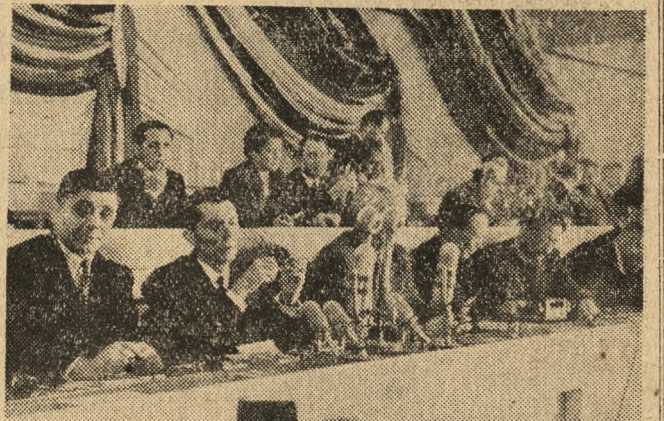
W woj. poznańskim chłopcy realizują w Miesiącu hasło: „Kolo TPRP w każdej gromadzie”. W ciągu pierwszego tygodnia Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zorganizowano w tym województwie 157 nowych kół TPRP. Aktywiści Towarzystwa wygłosili w różnych środowiskach około 1.600 odczytów o życiu narodów Związku Radzieckiego, zaś ekipy artystyczne zorganizowały ponad 400 imprez, z czego więcej niż połowę w wsiach.

W ramach łączności miast ze wsią 62 ekipy robotnicze popularyzują wspaniałą dorobek ZSRR we

## Na sali obrad Kongresu Pokoju



Członkowie Rządu RP na uroczystości otwarcia kongresu. Od lewej min. Rapacki, marszałek Kowalski, m. in. Modzelewski, wicepremierzy M. in. i Chelchowski, Prezes NIK Józwiak i min. Robanowski



Fragment prezydium Kongresu



Fragment sali — na pierwszym planie delegacja polska

## Przyjęcie dla uczestników Kongresu

WARSZAWA (PAP). W dniu 18 bm. w salach recepcyjnych Państwowego Teatru Narodowego, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy Jerzy Albrecht podejmował uczestników II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, z przewodniczącym prof. Joliot-Curie na czele. Na przyjęcie przybyli członkowie Rady Państwa oraz członkowie Rządu z premierem Cyrankiewiczem i wicepremierami Mincem, Chelchowskim i Korzyckim.

Obecni byli również członkowie korpusu dyplomatycznego z dziekanem korpusu ambasadorem ZSRR w Warszawie W. Z. Lebediewem na czele.

## Józef Popielas podsekretarzem stanu

WARSZAWA (PAP). Prezydent RP mianował ob. Józefa Popielasa podsekretarzem stanu w Ministerstwie Komunikacji.

## Jeszcze jeden dokument demaskuje przygotowania mocarstw zachodnich do storpedowania Kongresu Pokoju

PRAGA (PAP). Praskie biuro agencji „Telepress” publikuje otrzymany dokument, demaskujący przygotowania rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji do storpedowania Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie.

Zarządzenia wydane przez wspomniane rządy, zostały opracowane jeszcze na początku sierpnia br. natychmiast po opublikowaniu wiadomości o proponowanym wwołaniu Kongresu do Warszawy.

Wspomniany dokument, pochodzący od działającej w Niemczech Zachodnich „Zjednoczonej rady do spraw tranzytu”, składającej się z przedstawicieli USA, Francji i Anglii, ujawnia w pełni fakt snucia przez te kraje planów przeszkodzenia za wszelką cenę zwołania II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie.

Tekst wspomnianego dokumentu brzmi następująco:

Zjednoczona Rada do spraw tranzytu — tajne.

Trzechstronna służba do spraw ruchu.

Adres brytyjski — Herford Bauer, 15.

Adres amerykański — Herford A. P. C. — 757 armia Stanów Zjednoczonych (przez S. M. S.).

Adres francuski — S. P. 51084 B. P. M. 515 ctb/260/2.

Telefon. Herford 2941 — dodatkowy — 24 — 21 sierpnia 1950 r.

Do wszystkich instytucji wydających zezwolenia i do wszystkich agend sankcjonujących wydane zezwolenia przy wysokiej Komisji Sojuszn. czej.

## O ŚWIATOWYM KONGRESIE OBROŃCÓW POKOJU

1. doszło do wiadomości, że Światowy Kongres Obrońców Pokoju odbędzie się w Warszawie około 15 albo 16 października.

2. Wysoka Komisja Sojusznicza wydała nakaz nieudzielania zezwolenia żadnej osobie, składającej podanie o zezwolenia na wjazd lub przejazd, celem wzięcia udziału w tym Kongresie.

Dlatego też wszyscy pragnący uzyskać zezwolenie na wjazd albo przejazd w okresie od dnia otrzymania tego pisma i do końca października, powinni być poddani szczególnej surowej kontroli, by wszystkie osoby, co do których zostanie stwierdzone, że udają się albo zamierzają udać się do Warszawy — nie uzyskały zezwolenia na wjazd lub przejazd.

3. Niniejsze pismo należy rozpatrywać łącznie z pismem nr ctb/260 z dnia 22 czerwca 1950 r. i w pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę na par. 5.

W imieniu Zjednoczonej Rady do spraw tranzytu zastępca dyrektora dyrekcji wydziału zagranicznego

(—) T. J. Hecligan

## 35-osobowy moskiewski zespół taneczny wystąpi w Poznaniu

W ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i z okazji odbywającego się w Warszawie II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju przybył do kraju 35-osobowy Moskiewski Zespół Taneczny Bierożka, odznaczony I nagrodą na Międzynarodowym Festiwalu Młodzieżowym w Budapeszcie.

Zespół moskiewski wystąpi w Poznaniu dwa razy, a to 24 i 25 listopada br. o godz. 19.30 w Teatrze Wielkim.

## w całym kraju

małce występami zespołów świetlicowych.

O podobnym przebiegu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej donoszą również z innych województw kraju.

## Amerykanie bombardują spokojne miasta i wsie koreańskie Potworne wyczyny lotników-gangsterów

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda” zamieszcza na swych łamach sprawozdanie swego korespondenta z Korei Czurinowa o krwawych zbrodniach interwentów amerykańskich, dokonywanych na bezbronnej ludności cywilnej Korei.

Coraz silniejsze przeciwdziałanie Armii Ludowej — pisze Czurinow — wywołały wściekłość Mac Arthura, wydał więc rozkaz wzmoczenia masowych barbarzyńskich nalotów na spokojne miasta i wsie Północnej Korei.

W dniu 6 listopada przeszło 20 samolotów amerykańskich krążyło nad miastem Kange, zrzucając balony z łatwopalnym płynem. Przez 3 dni miasto było objęte płomieniem i spowite gęstym chmurami dymu. W wyniku tego potwornego czynu 1/4 miasta uległo zagładzie.

Barbarzyńskiemu nalotowi powietrznemu i okrutnemu bombardowaniu poddane zostało również miasto Singisu.

W ciągu 2 dni z rządu przeszło 300 „latających fortów” nurkowców i myśliwców niszczyło dzielnice mieszkalne miasta, zabijało spokojnych miesz-

kańców. Miasto zostało całkowicie spalone. Ten sam los doznało też miasto Monpo, które legło w gruzach. Liczne gmachy szpitalne, w których przebywali ranni żołnierze i oficerowie Armii Ludowej, spłonęły. Setki rannych doznało śmiertelnych oparzeń. W dniu 14 listopada samoloty amerykańskie dokonały ponownie barbarzyńskiego nalotu na Monpo i obrzuciły zgłiszcząca miasta bombami i balonami z łatwopalnym płynem. Tereny zrujnowanego miasta zamieniły się w bezbrzeżne morze płomieni.

## Z frontu walk w Korei

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje, że dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej nadało w dniu 17 listopada komunikat treści następującej:

Wojska Armii Ludowej toczyły aktywne działania wojenne przeciwko amerykańskimi i południowo-koreańskim wojskom na dotychczasowych pozycjach, na linii rzeki Czongczon i w rejonie Tokusen.



# NARODY ŚWIATA

## zmuszą do odwrotu siły wojny i zrealizują program trwałego pokoju

### Przemówienie Al. Fadiejewa na II Światowym Kongresie Obrońców Pokoju

W drugim dniu obrad II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, po przemówieniu Pietro Nenniego, przewodnictwo obejmuje p. d'Arboussier, który udziela głosu delegatowi radzieckiemu, Aleksandrowi Fadiejewowi. Sala burzą oklasków wita wchodzącego na mównicę słynnego pisarza radzieckiego.

**WARSZAWA (PAP).** Pozwólcie, że przekazę wyrazy serdecznej wdzięczności przyjacielom pokoju w Polsce, całemu narodowi polskiemu i jego rządowi za gościnność, okazaną nam — zwolennikom pokoju całego świata — tu, na polskiej ziemi. Zwracam się również z pozdrowieniami do naszych brytyjskich przyjaciół którzy uczynili wszystko, by ludzie dobrej woli mogli wzajemnie uściskać sobie ręce w Sheffield. Nie jest winą przyjaciół pokoju w Anglii, że Kongres Pokoju nie mógł się odbyć w Sheffield, gdyż obecny rząd brytyjski, lub w każdym razie ci ludzie w rządzie, którzy mają dostateczną władzę, coraz bardziej wciągają swój naród na drogę wojny, wbrew narodowym interesom Anglii.

#### Wojowniczość rządu Attlee

Władze brytyjskie, zakazując odbycia Kongresu w Sheffield ujawniły, że między pokojowymi dążeniami narodu angielskiego i wojowniczymi nastrojami jego rządu istnieją poważne sprzeczności.

W Anglii jest nie mniej przyjaciół pokoju, niż w innych krajach, ale nie wszyscy oni zdają sobie sprawę z tego, jak bardzo realne jest niebezpieczeństwo wojny. Przekonali się oni obecnie, że ich rząd nastrojony jest wojowniczo do tego stopnia że nawet złąki się światowej sławy uczonego Joliot - Curie, kompozytora Szostakowicza i ks. Boulier. Przyjaciele pokoju w Anglii mogli jeszcze raz przekonać się, że ich rząd przede wszystkim obawia się poko-

jowych dążeń narodu angielskiego, boi się, by ludzie dobrej woli w Anglii nie porozumieli się z ludźmi dobrej woli innych krajów na zasadzie pokojowego współistnienia wszystkich krajów i narodów.

#### Jesteśmy gotowi współpracować z wszystkimi przyjaciółmi pokoju

Doświadczenie Apelu Sztokholmskiego wykazało, że ludzie o najróżnorodniejszych poglądach na rozwój społeczeństwa, na religię i kulturę mogą zeczywiście porozumiewać się co do konkretnych projektów sprzyjających sprawie pokoju na całym świecie. My, radziecy ludzie jesteśmy gotowi nadal iść na każdą rozsądną propozycję, niezależnie od tego, z jakich wyjdzie kół jeśli propozycja ta pomaga utrwaleniu pokoju na całym świecie. Jesteśmy gotowi porozumieć się ze wszystkimi prawdziwymi przyjaciółmi pokoju w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Kanadzie, krajach skandynawskich w jakimkolwiek kraju świata niezależnie od dzielących nas poglądów na wewnętrzny ustroj polityczny lub ogólną koncepcję życia międzynarodowego. Jesteśmy gotowi porozumieć się na podstawie dowolnego, konkretnego projektu pokojowego, gotowi jesteśmy szukać wspólnej decyzji w każdej sprawie, jeśli na tym gruncie możliwa jest wspólna działalność na rzecz pokoju. Z tego punktu widzenia możliwość wspólnego działania przyjaciół pokoju nie są jeszcze w najmniejszym stopniu wyczerpane.

policja, śmiem twierdzić: każde dziecko i każdy dorosły człowiek w Stanach Zjednoczonych prędzej uwierzy koreańskim kobietom, niż całej amerykańskiej prasie, całemu aparatowi propagandowemu rządu USA, a Mac Arthur stanie przed narodem amerykańskim jako przestępca wojenny. Dlatego, że naród amerykański przede wszystkim kocha prawdę i dlatego że nie ma na świecie człowieka mającego sumienie, który nie byłby wstrząśnięty, usłyszawszy całą prawdę o Korei.

#### Wymowa faktów

Jako pisarz radziecki wiem, a to samo wiedzą miliony ludzi na świecie, jak zaczęła się amerykańska agresja w Korei. Ale teraz chcę zwrócić się do tych ludzi, którzy nie wiedzą, jak to się zaczęło, którzy stworzyli sobie inną koncepcję początku wydarzeń koreańskich. Zwracam się do nich z prostym pytaniem: odpowiedzcie — kto i dlaczego odmówił wysłuchania przedstawicieli Północnej Korei przy rozpatrywaniu zagadnienia koreańskiego, kto i dlaczego odmówił rozpatrzenia sprawy koreańskiej z udziałem legalnych przedstawicieli Chin, kto i dlaczego odmówił wysłuchania absolutnie wszystkich propozycji pokojowego uregu-

wania sprawy koreańskiej, niezależnie od tego, skąd te propozycje pochodziły?

#### Następstwa amerykańskiej agresji

Nie trzeba bynajmniej być prawnikiem ani dyplomatą, ale trzeba być po prostu człowiekiem, żeby rozumieć, że nie wolno wlaźć zoidackimi butami do kraju, który nikomu nie zagrażał, deptać w tym kraju wszystko, co żywe, a potem twierdzić, że wnosi się poważny wkład w dzieło pokoju.

Teraz jednakże jest już dla każdego oczywiste, że amerykańska agresja w Korei nie przekształciła się, nie mogła i nie może przekształcić się w lekki, krótkotrwały spacer po trupach koreańskich kobiet i dzieci. Bohaterski naród koreański okazał niesłychaną zdolność oporu, a jego sąsiad — naród chiński okazał wspaniałą odwagę wobec, że naród koreański nie jest osamotniony. W ten sposób agresor utknął w Korei: jego zwycięstwo jest co najmniej wątpliwe. Przecież krew młodzi amerykańskiej także leje się strumieniami i jeżeli sprawa nie będzie rozstrzygnięta na drodze pokojowej, krew amerykańskiej młodziży będzie się lała bez końca. Każdy myślący człowiek rozumie obecnie, że w tym punkcie Azji powstała groźba nowego konfliktu światowego.

#### O pokojowe rozwiązanie kwestii koreańskiej

Czyżby jednak takie położenie w Korei było nieuniknione? Czyżby tak zwane zagadnienie koreańskie nie mogło być rozstrzygnięte na drodze pokojowej? Cały świat wie że od pierwszych dni wyzwolenia Korei wielokrotnie występowano z propozycjami pokojowego rozwiązania tzw. sprawy koreańskiej. Korea, jak i wszystkie inne państwa miała i ma prawo do zjednoczenia i niezależnego bytu. Kraj, którego jestem synem, niejednokrotnie występował z projektami wycofania zagranicznych wojsk z Korei i zjednoczenia tego kraju w jedną całość jako państwa. Propozycje tego rodzaju wysuwane były niejednokrotnie ze strony Korei Północnej. Dokumenty te były opublikowane może je przeczytać każdy człowiek, który poważnie pragnie wyjaśnić sobie to zagadnienie.

W wyniku ostatnich wojny światowej powstała Organizacja Narodów Zjednoczonych, która mogła właśnie i powinna była przyczynić się do pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej.

Ale ludzie dobrej woli na całym świecie muszą widzieć, że siły zainteresowane w wojnie nie chciały pokojowego rozwiązania sprawy koreańskiej, a Organizacja Narodów Zjednoczonych miała nakłonić te siły do prowadzenia rozmów zdecydowała się na haniebny akt przykrycia flagą Narodów Zjednoczonych amerykańskiej zbrojnej interwencji w wewnętrzne sprawy Korei.

Jeszcze niedawno byliśmy świadkami, jak Nehru, przedstawiciel jednego z największych krajów Azji wniósł swoją propozycję w sprawie pokojowego uregulowania tzw. sprawy koreańskiej z udziałem Koreańczyków i udziałem Chin, żywnie zainteresowanych w losach Korei. Ale, tak można było oczekiwać, agresor nie wziął pod uwagę tych pokojowych propozycji, a Organizacja Narodów Zjednoczonych nie tylko że nie skorzystała z tej nowej możliwości pokojowego rozstrzygnięcia sprawy, lecz poparła wojnę pod swoim sztandarem.

#### Sprawa Niemiec

W wyniku ostatnich wojny światowej powstała Organizacja Narodów Zjednoczonych, która mogła właśnie i powinna była przyczynić się do pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej.

stkich obcych wojsk z terenu tego państwa.

#### Siły wojny przeszkadzają

Czyż trzeba przypominać ile prostych, jasnych i jednocześnie obejmujących całokształt zagadnienia propozycji wysunięto w celu ostatecznego i pokojowego rozwiązania tzw. sprawy niemieckiej — tego centralnego zagadnienia, od którego zależy, czy nasze dzieci będą rozkoszować się dobrodziejstwami pokoju i pracy, czy też będą przelewać krew w najstraszliwszych z wojen, jaką przesyłaby ludzkość. Wszak wielkie mocarstwa osiągnęły w Poczdamie porozumienie w tej sprawie. Dokumenty, na podstawie których powstała Organizacja Narodów Zjednoczonych, również — zdawałoby się — powinny być zapewnić rozwiązanie zagadnienia nie-

mieckiego w ten jedynie słuszny pokojowy sposób

A jednak siły wojny nie chcą pójść na pokojowe rozwiązanie sprawy Niemiec. Powstają agresywne bloki i związki, do których wciąga się jedną część Niemiec, część zachodnią nawet nie poprostu jako uczestnika, ale jako najbardziej aktywnego i najsilniejszego wśród europejskich partnerów krwawej gry.

#### Wyciąg zbrojeń państw imperialistycznych

W myśl rozkazów z Ocału rządu państw zachodnich z roku na rok powiększają budżety wojenne, spadające ciężkim brzemieniem na barki narodów. Trwa niesłychany wyciąg zbrojeń, planuje się, aktywnie rozwijać i powiększać liczbę dywizji powinno wystawić każde państwo dla przyszłej wojny napastniczej. Znamienne, że na udział takiego, zdawałoby się potężnego mocarstwa jak Luksemburg wy-

pada niewiele mniej dywizji niż na Stany Zjednoczone. Jasne, że zaoceniczn: szefowie nie kwapią się dać żołnierza, a swych partnerów europejskich pocieszają iluzją łatwego zwycięstwa przy pomocy bomby atomowej. Czy, jak widać, nie interesuje się tym, co o tej sprawie myślą zwyczajni francuski, angielski, belgijski żołnierz, albo żołnierz z Niemiec Zachodnich albo żołnierz z Luksemburga, choć to on będzie musiał przeleć krew w interesie amerykańskich monopolistów.

Zdawać by się mogło, że tu oto jest pole działania dla zastosowania wszystkich możliwych środków pokojowych, którymi dysponuje Organizacja Narodów Zjednoczonych. Niestety, przekształciła się ona w narzędzie popierania sił wojny, w narzędzie tym niebezpieczniejsze, że ukrywa się ono pod płaszczykiem obłudnych farszów o umiłowaniu pokoju.

#### Narody świata zmuszą do odwrotu siły wojny

Oto dlaczego popieram propozycje kierownika ruchu zwolenników pokoju p. Joliot-Curie, aby nasz Kongres Pokoju zwrócił się do ONZ z żądaniem rzetelnego wykonywania nałożonych na nią przez narody obowiązków umacniania pokoju, organizowania pokojowej współpracy krajów, narodów i państw. Podtrzymuję również propozycje p. Joliot - Curie i p. Nenni, byśmy w imieniu setek milionów przyjaciół pokoju na całym świecie, w odezwie do ONZ powiedzieli:

„Wykonujcie swe obowiązki wobec historii i ludzkości jeżeli zaś nie będziecie ich wykonywali, narody świata znajdą sposoby, by porozumieć się poza wami. Nie chcemy wynaleźć nic nowego, chcemy wykonania w rzeczywistości tego, co było wypisane na sztandarze ONZ w okresie jej tworzenia. Chcemy praktycznej realizacji tych deklaracji o pokoju, o niedopuszczalności użycia w celach wojennych środków masowego zniszczenia, jak broń atomowa, chemiczna i bakteriologiczna, o redukcji zbrojeń itd. Jeśli siły wojny wewnątrz ONZ nie dadzą nam możliwości urzeczywistnienia własnych deklaracji, to narody świata, znacznie liczniejsze, niż te pięćset milionów ludzi, które podpisały Apelu Sztokholmski — zmuszą do odwrotu siły wojny, zjednoczą się ponad wszystkimi granicami na gruncie pokojowej współpracy i zrealizują prawdziwy program trwałego pokoju, program będący wyrazem żywotnych interesów wszystkich narodów”.

#### O zakaz broni atomowej

Oto dlaczego popieram propozycję złożoną przez p. Joliot-Curie i wielu delegatów, aby doprowadzić do końca żądania Apelu Sztokholmskiego w sprawie bezwarunkowego zakazu broni atomowej i uznania za przestępstwo wojenne, tego rzutu, który pierwszy zastosuje ten broń. Popieramy również propozycje by uzupełnić żądanie zakazu broni atomowej — żądaniami bezwarunkowego zakazu broni chemicznej i bakteriologicznej.

W odpowiedzi na Apelu Sztokholmski w sprawie zakazu broni atomowej rozlegają się głosy, że w niektórych krajach przeważa jeden rodzaj zbrojeń, w innych zaś — inny rodzaj broni, że zakaz jednego rodzaju broni jest korzystny dla jednej strony i niekorzystny dla drugiej strony. Głosy te były głosami obłudy chociażby dlatego, że pochodziły prze-

ważnie z obozu, w którym odbywa się niesłychany wyciąg zbrojeń wszystkich rodzajów broni.

My, zwolennicy pokoju, przedstawiciele nierzeczywistniejszych narodowości, niezmówiliśmy, że zakaz bomby atomowej i innych środków masowego zniszczenia jest pierwszym i najważniejszym krokiem na drodze do ustanowienia pokojowej współpracy między krajami. Jednakże olbrzymi wyciąg zbrojeń, wzrost sił zbrojnych na lądzie, morzu i w powietrzu nie tylko stanowią ciężkie ekonomiczne bieżące dla narodów, lecz są źródłem zbrojnych konfliktów i mogą stać się środkiem agresji, jak o tym narody przekonać się mogły w przeszłości, jak i w czasach obecnych.

#### Propozycje radzieckie

W imieniu swych przyjaciół z delegacji radzieckiej i w swoim własnym imieniu, pragnąc wnieść swój wkład do statutu pokoju który ustalony zostanie na naszym Kongresie, w wyniku konstruktywnych propozycji szeregu delegacji — proponuję następując wniosek do wstępnego rozpatrzenia komisji Kongresu:

„Zwrócić się w imieniu Kongresu do wielkich mocarstw z wnioskiem o przeprowadzenie w ciągu lat 1951 i 1952 równomiernego i progresywnego ograniczenia wszystkich sił zbrojnych, włączając w to siły lądowe, powietrzne i morskie, w granicach od jednej trzeciej do połowy obecnego ich stanu

Zorganizować przy Radzie Bezpieczeństwa międzynarodowy organ kontrolny składający własną autorytatywną inspekcję, kontrolującą realizację zarówno ograniczenia zbrojeń, jak i zakazu broni atomowej, bakteriologicznej i chemicznej.

Skuteczna kontrola międzynarodowa powinna obejmować nie tylko zbrojenia i produkcję broni, zgłoszone przez każdy kraj, lecz również — na żądanie międzynarodowej komisji kontrolnej — można przeprowadzić inspekcje w stosunku do przypuszczalnych źródeł lub produkcji broni poza danymi zgłoszonymi”.

Oklaski przerywają również wielokrotnie jego słowa. Długotrwała serdeczna chwycja wybuchu, gdy mówca opuszcza trybunę.

#### Amerykańskie zbrodnie w Korei

Nowa wojna światowa dobiega się już do naszych drzwi. Bezcelowym byłoby zaimować się wróżbami — czy termin jest bliski czy daleki, kiedy wreszcie wojna wyważy drzwi; niezbędne są środki, które nie dopuszczą do wojny.

W naszych oczach, w ciągu dosłownie kilku miesięcy olbrzymi kraj, rządzony przez ludzi, którzy dysponują wszystkimi bogactwami i dobrodziejstwami ziemi — przekształcił inny kraj z 30 milionami ludności o wielowiekowej historii w kupę ruin, prochu i popiołu.

Kraj zalany został krwią dzieci. Wszystkie potworności faszystowskiego zdziczenia, które były rozpatrywane na procesie norymberskim, odżyły przed oczyma matek w umęczonej Korei.

#### Tragiczny los mieszkańców Korei

Może Korea znana jest w historii jako kraj — agresor? Może brała ona udział w agresywnym bloku podczas ostatnich wojny światowej? Może obecnie usiłowała zagarnąć terytorium Stanów Zjednoczonych?

Nie! Jest to kraj, który znajdował się w długotrwałej niewoli japońskiego imperializmu, kraj, przed którym po raz pierwszy powstała możliwość swobodnego życia po zwycięstwie Narodów Zjednoczonych w ostatniej wojnie.

Ludzie — z trudem wymawiam to słowo w odniesieniu do ludzi, na rozkaz których zniszczono Koreę — ludzie ci

twierdzą, jakoby to właśnie Północna Korea była winna temu, że cały kraj został zniszczony, a poważna część ludności wymordowana. A prezydent kraju, który dokonał tego najbardziej zwierzęcego aktu ze wszystkich, jakie zaszły po ostatniej wojnie twierdzi, że był to jego największy wkład w dzieło pokoju.

#### Wstrząsająca prawda

Zaproponowałbym panu prezydentowi wpuścić do Stanów Zjednoczonych nie więcej niż pięć zwyczajnych kobiet koreańskich — tylko nie wybranych przez pana prezydenta, a przez naród koreański — wpuścić nie więcej niż 5 kobiet koreańskich, które przeżyły wszystko to, co przeszła i co przechodzi Korea, niezależnie od tego, czy urodziły się one w Korei Północnej czy Północnej. Niech one swobodnie wystąpią w szkołach i na uniwersytetach, na zebraniach robotniczych i w stowarzyszeniach religijnych i niech opowiedzą tylko to, co przeżyły, co widziały na własne oczy. Cała amerykańska prasa może w tym czasie rozwijać punkt widzenia pana prezydenta na tzw. zagadnienie koreańskie. Cały aparat propagandowy rządu USA może występować na tych zebraniach jednocześnie z koreańskimi kobietami i zadawać im kłam. Jeszcze lepiej byłoby, gdyby obok tych kobiet występował Mac Arthur. Jeżeli do tej sprawy, według dzisiejszych zwyczajów amerykańskich nie wchodzi się



# Zmienimy klimat świata! Zapewnimy szczęście ludzkości!



## Przemówienie Ili Erenburga

### Musimy zapobiec wojnie

Ogromny ciężar spoczywa na barkach każdego z nas. Człowiek ma prawo nie oszczędzać siebie, postępować bez troski lub nierozsądnie. Ale nie myślimy w tej chwili o własnym losie: ciężary na nas odpowiadają za wszystkie dzieci, jasne i ciemne, za dzieci z Londynu i Moskwy, Paryża i Pekinu, za dzieci z nowojorskich drapaczy chmur, i za te, które błądzą wśród gruzów Korei. Na nas ciężar odpowiedzialności za wszystkich za kochanych, za wszystkie księgi na świecie, za wszystkie miasta, za wszystkie ogrody.

### Odmienne światopoglądy

Powiadają, że wojna jest nieunikniona, bo świat rozpadł

### Poglądy należy zwalczać poglądami

Ale wyższości jakiegokolwiek systemu filozoficznego lub formy gospodarki nie można udowodnić za pomocą wojny. Wojna nie jest współzawodnictwem idei i nie jest dysputą. Wojna, to najstraszliwsza klęska, jaka spada na wszystkie narody i na wszystkie przejawy ich kultury. Jeśli niektórym Amerykanom nie podobają się idee, czy książki radzieckie, mogą zwalczać je ideami, mogą obalać książki książkami. A jeśli idzie o bomby, to w tej dziedzinie są one bezsilne.

Wydarzenia ostatnich czterdziestu lat wykazały, że wojny przyspieszają przemiany społeczne, ale jak wojna nie może zabezpieczyć kapitalistycznego świata przed wpływem socjalistycznych idei, tak wojna nie jest również drogą do socjalizmu.

Ja sądzę, że porządek, jakie istnieją dziś w Stanach Zjednoczonych, martwią mnie najmniej, niż radziecki ustroj

### Niebezpieczna dewiza wojowniczych państw

„Chcesz pokoju — szukaj wojnę”, tę niebezpieczną dewizę jednego z najbardziej wojowniczych autorów jednego z najbardziej wojowniczych państw powtarzają obecnie ludzie, którzy przygotowują wojnę i którzy jej pragną. Starają się oni przekonać swych współobywateli, że im więcej jest na świecie bomb czy pocisków, tym spokojniej spać mogą dzieci. Nie można zapobiec wojnie, zwiększając zbrojenia. Można jej zapobiec jedynie zmniejszając zbrojenia i niszcząc broń.

My wszyscy chcemy położyć kres wzrostowi zbrojeń

i jestem przekonany, że dopniemy tego. Ale to nie wystarczy. Nie można rozpocząć wojny, nawet wtedy, gdy posiada się tysiące i setki tysięcy nagromadzonych bomb, jeśli nie zatruto się sumień milionów ludzi. Do wojny bowiem potrzebni są żołnierze. Jako pisarz znam potęgę słowa.

się na dwa obozy, bo w Moskwie są inne prawa niż w Nowym Jorku, bo są państwa, w których komuniści są wyjęci spod prawa, i inne państwa, w których komuniści ustanawiają prawa.

Prezydent Stanów Zjednoczonych oświadczył w jednym ze swoich przemówień: „Stany Zjednoczone i inne państwa ożywione tymi samymi ideami, odczuwają przeciwdziałanie ustroju, który ma inne cele i odmienny światopogląd. Ustrój ten wyznaje błędną filozofię. Pan Acheson podał niedawno myśl pana Trumana odwołując się: „Wiele właściwości tego systemu filozoficznego, a w szczególności sposób jego realizacji w Związku Radzieckim i w szeregu innych krajów, nie tylko wywołuje naszą antypatię, lecz stawia pod znakiem zapytania zasadnicze pojęcie dobra i zła.”

Chętnie mogę przyjąć, że z punktu widzenia pana Trumana marksizm jest „błędną filozofią” i że p. Acheson czuje antypatię do ustroju radzieckiego. Nie będę mówił o tym, co myślę o filozofii p. Trumana i jaki jest mój stosunek do norm etycznych, którymi kieruje się w swym postępowaniu pan Acheson.

społeczny martwi pana Achesona. Mimo to jednak jestem za pokojem, za pokojem nie tylko z Ameryką Howarda Fausta i Robesona, ale także za pokojem z Ameryką pana Trumana i pana Achesona.

Wiem, że jest na świecie wielu ludzi, którym nie podobają się socjalizm. Mam nadzieję, że pan Truman i pan Acheson też wiedzą ze swej strony, że jest na świecie nie mało ludzi, którzy wola socjalizm od kapitalizmu. Mamy co prawda jedną tylko planetę, ale jest ona dosyć obszerna i jest na niej dosyć miejsca dla zwolenników różnych systemów społecznych. Mogą się oni porozumieć między sobą, by nikt nie wyłamwał drzwi cudzego domu pod pretekstem antypatii dla poglądów właściciela tego domu i by nikt nie rzucał kamieni w okna sąsiada jedynie z tego powodu, że sąsiad ten myśli inaczej, mówi inaczej, żyje inaczej.

### Źródło zła

Kiedy Hitler rzucił swe armie na spokojne kraje, ludzie zadawali sobie pytanie: jak to się stało, że stateczni „buergerzy”, uczciwi ludzie pracy mogli pójść za tymi bandytami i mordercami?

Okrucieństwo nie spadło z nieba, kult brutalnej siły nie tkwił w krwi przeciętnego Niemca, pogarda dla ludzi innych ras nie stanowiła mistycznej istoty mieszkającej w Weimaru czy Heidelbergu. Duch grabieży, pycha rasistowska i nacjonalistyczna, okrucieństwa, amoralność — zostały wpojęne niemieckiemu człowiekowi przez hitlerowskich działaczy, przez hitle-

rowską prasę, przez hitlerowską szkołę.

### Trzeba raz na zawsze położyć kres okropnościom wojen

Czyż my dopuścimy do nowej wojny czy nie potrafimy poskromić tych, którzy ją przygotowują, którzy nie tylko hodują bakcyle, mogące stoczyć żywe ciało narodu ale którzy także przygotowują zamach na dusze narodów usiłując zatrut sumienia milionów wpoić im ideologię wyższości jednego narodu nad innymi, nienawiści do innych narodów i pragnienie masowego mordowania?

### Wojna to nieszczęście

Wojna — to dla prostego człowieka nieszczęście, to krew dziecka, to zastępy spójrzeń matki, która straciła syna. Lecz istnieją ludzie, dla których wojna jest zbawieniem. Nie kryją się oni ze swymi rachubami, w oczach całego świata siadać oni do stołu i zawiązują pod brodą serwetki.

„United States News” organ amerykańskiej finansjery pisze:

„Jeżeli pokój będzie rzeczywistością, wszystko się zawali”. Ci ludzie boją się pokoju i uspokajają się dopiero, gdy widzą, że niepokój powszechny wzrasta. Agencja giełdowa „Affida” w Zurychu proponuje swoim klientom akcje amerykańskich zakładów budowy samolotów, nazywając je „War Babies” („dzieci wojny”). Przypomnijmy sobie

### Nawoływania do agresywnej wojny

Może mi na to ktoś powiedzieć, że Ameryka ma wielu kongresmanów i że nie wszyscy z nich odznaczają się rozsądkiem i uczciwością. Uważam oczywiście, że członkowie izb ustawodawczych powinni reprezentować naród i że jeżeli wśród nich znajdują się zbrodniarze lub umyślowo chorzy, należy ich usunąć z najwyższych organów władzy. Lecz nawoływania do agresywnej wojny pochodzą nie tylko od członków Kongresu, pochodzą one również od oficjalnych reprezentantów Stanów Zjednoczonych, od ministrów i wice-ministrów.

Dwa miesiące temu mr Matthews, minister marynarki Stanów Zjednoczonych zaproponował swym współobywatelom następujący sposób zapewnienia pokoju:

„Powinniśmy być gotowi do wypowiedzenia wojny, by zmusić innych do współpracy na rzecz pokoju... Wzwołajcie nas o nową cechę charakterystyczną prawdziwej demokracji: będziemy inicjatorami wojny agresywnej”. Tego lata wice-minister wojny, p. Griffith, oświadczył, że już w roku 1947 proponował p. Trumanowi zrzuć bomby atomowej na Związek Radziecki.

Gdyby radziecki minister marynarki wyraził pogląd, że trzeba wypowiedzieć wojnę Stanom Zjednoczonym, by zmusić je do współpracy, z całą pewnością pociągnięto go do odpowiedzialności. Gdyby radziecki wice-minister wojny zaproponował zrzuć bomby na Amerykę, z całą pewnością odwieziono go do kliniki psychiatrycznej.

### Imperializm zdystansował faszyzm

Straszliwe wypadki na Korei nadają realne kształty okrutnym rojeniom. Komunikaty wojenne podpisywane przez generała Mac Arthura odznaczają się taką krwiożerczością, że zadziwiają nawet ludzi, którzy przeżyli okropności faszy-

skich zabite przez bomby, dzieci Leningradu i Coventry, dzieci koreańskie i powiedzmy: „Trzeba położyć temu kres”.

### Mordercy knują

Gazeta „Times Herald” wychodząca w Waszyngtonie, pisze:

„Wyślemy samoloty, które będą leciały na wysokości 40 000 stóp, zaopatrzymy je w bomby atomowe, zapalające, bakteriologiczne, a także w trinitrotoluol, ażeby zabijać dzieci w kołyskach, starych przy modlitwie i robotników przy pracy.”

Nie powiem nigdy, że takie wezwania pochodzą od uczciwych Amerykanów i wstyd mi, że w mieście, które nosi imię wielkiego, szlachetnego człowieka, mogą żyć działacze i otwarcie nawoływać do występu mordercy dzieci, mordercy narodów.

Mógłby mi ktoś powiedzieć, że w gazetach pisują ludzie nieodpowiedzialni. Pozwolę sobie zacytować kilka wypowiedzi ludzi, którzy są niestety dość odpowiedzialni — mianowicie członków Kongresu Stanów Zjednoczonych.

### Marzenia o potopie bomb

„Bliski jest czas, kiedy rozniewiana Ameryka zasypie Rosję bombami atomowymi... Nie będzie to jedna bomba, będzie to prawdziwy potop. Posiadamy co najmniej 250 bomb i setki sposobów dostania się do Rosji” (p. John Walsh, członek Kongresu ze stanu Indiana).

Wzwania do agresji, przemówienia i artykuły, które chcą obudzić w ludziach namiętność do masowych morderstw, widzimy i w innych krajach, którego rząd zabronił przyjacielom pokoju zebrać się w Sheffield, ofiarowując jednak uprzejmie każdemu amatorowi wojny możliwości wzywania narodów do okropnej rzezi.

To właśnie w tym kraju zgrybiały filozof Bertrand Russell, którego kiedyś uważano za humanistę i pacyfistę, doradza ażeby śpieszyć się z rozpoczęciem trzeciej wojny światowej. To właśnie w tym kraju wielce szanowny lord Trenchard śpiewa hymny na cześć bomby atomowej, która jego zdaniem może zabijać od 10 do 20 milionów ludzi miesięcznie. Nawoływania do wojny, kiedy wychodzą z ust Anglików, są szczególnie przynębiające nie tylko dlatego, że nie odpowiadają pokojowym uczuciom narodu brytyjskiego, ale i dlatego, że świadczą o zaślepieniu niektórych Anglików, zapominających, że ich wyspa będzie jedną z pierwszych ofiar wojny, którą chcą wywołać.

Nawoływania do wojny rozlegają się również w kraju, który pamięta dobrze okropności wojny, a mianowicie we Francji. Znam ten kraj, kocham go i chcę się zastrzec, że ludzie, którzy nawoływają we Francji do wojny, piszą wprawdzie i mówią po francusku, lecz trudno ich nazwać Francuzami. Ich przeszłość, podobnie jak ich teraźniejszość, świadczy że tłumaczą tylko na język francuski wcale nie francuskie myśli.

Oto wyjątek z tego istotnie zdumiewającego komunikatu „Missouri, potężny krążownik amerykański, strzelający z szybkością 15 000 strzałów na minutę, wczoraj w ciągu godziny zrzucił przeszło 800 000 funtów śmierci i zniszczenia na obiekty wojskowe w mieście Czung-in, położonym w odległości 56 kilometrów od granicy Mandżurii i około 160 km od wielkiego portu rosyjskiego Władywostoku.”

Wszystko jest tu zdumiewające i radość z powodu „śmierci i zniszczenia”, i uwaga o bliskości Władywostoku, która zdradza marzenia generała Mac Arthura. Można dodać do tego że 1 października w Nowym Jorku banda faszystów zorganizowała manifestację, w czasie której wielbiciele Mac Arthura nieśli transparenty z napisami: „Po 38 równoleżniku — na Moskwę”.

Morderców nie stwarza się w ciągu godziny. Morderców się przejdą do prawdziwej broni.

### Musimy wystąpić stanowczo przeciw propagandzie nowej wojny

Obrońcy pokoju, — winniśmy wystąpić stanowczo przeciw najniebezpieczniejszej, najbardziej śmiertelnej broni — przeciw propagandzie nowej wojny.

Musimy to uczynić dopóki nie jest jeszcze za późno, dopóki można jeszcze uniknąć trzeciej wojny światowej.

Jeśli mi ktoś zarzuci, że nie jestem bezstronny, że oskarżam tylko jedną stronę — odpowiem: Można w naszych gazetach znaleźć błędy i pomyłki; można wykazać, że ten czy inny krytyk sądzi powierzchownie lub niesprawiedliwie że czy inne zjawiska życia kulturalnego na zachodzie. Ale nigdy żaden polityk, żaden poseł, żaden dziennikarz, żaden pedagog w Związku Radzieckim nie nawoływał do wojny ze Stanami Zjednoczonymi, lub jakimkolwiek innym krajem.

Można w naszych gazetach znaleźć ostre artykuły, skierowane przeciwko polityce uprawianej przez Stany Zjednoczone, przeciwko systemowi kapitalistycznemu, przeciwko ideologii obcej radzieckiemu społeczeństwu, ale nikt nie znajduje w naszych gazetach nawoływań do zrzucania bomby atomowej na Nowy Jork, do napadnięcia na Londyn, do zagarnięcia Paryża.

W naszych szkołach nie uczy się nienawiści

do innych narodów, w szczególności do narodu amerykańskiego. Przeciwnie, nasi pedagogowie przypominają zawsze, że przez Amerykę p. Johnsona i gen. Mac Arthura istnieje żywa Ameryka, która dała światu Lincoln i Roosevelta, Longfellowa i Whitmana, Ameryka wiel-

### Stworzyć warunki pokojowego współistnienia różnych państw

Rezolucja ta nie jest skierowana przeciwko któremukolwiek państwu, czy grupie państw. Bronią one interesów wszystkich narodów. Nie jest ona zamachem na wolność słowa lub prasy bez względu na to, jak się ta wolność pojmuje, gdyż we wszystkich krajach cywilizowanych istnieją ustawy, które zabraniają podlegania do morderstwa.

Na przykład we francuskiej ustawie o wolności prasy artykuł 24 ustala odpowiedzialność karną za podleganie do morderstwa, do kradzieży i do podpalania. Czemuż nie wolno nawoływać do zabicia jednego człowieka, ale można nawoływać do zabicia stu milionów ludzi? Czemuż nie wolno nawoływać do obrabowania sklepu, ale można nawoływać

hoduje, przygotowuje od najwcześniejszego dzieństwa. Rozmaite pisma dziecięce w Ameryce drukują rysunkowe „domics”, na których „Superman”, owa nowa odmiana faszystowskiego „Uebermenscha”, morduje Rosjan. Są też „Comics” wysławiające wyczyny Ilzy Koch, która obdzierała ludzi ze skóry.

### Wychowanie oparte na prawie dżungli

W piśmie dla najmłodszych dzieci „Sparker” znalazłem reklamę zabawek: „Znany hiszpański „Mosley 32”. Dokładna reprodukcja. Był używany przez falangistów hiszpańskich przeciwko Rosji w czasie drugiej wojny światowej. Ten rewolwer sześciostrzalowy sporządzony zostaje według wzoru amerykańskiego... Znakomity „Luger” niemiecki — jedna z najdoskonalszych broni jakie istniały. Służył jako broń osobista oficerów. Dzieciom zaleca się zabawę z rewolwerami falangistów i SS-manów, można sobie łatwo wyobrazić co będą robiły te dzieci, kiedy od zabawek

kich uczonych i dzielnych, uczciwych ludzi pracy.

Jako obywatel radziecki i jako pisarz pragnę oświadczyć z całą otwartością, że zaprzestanie propagandy wojennej w Ameryce i w niektórych krajach Europy zachodniej dopomóż nam do pełniejszego, doskonalszego i bardziej przyjacielskiego zapoznania się z życiem i kulturą narodów Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji.

Właśnie dlatego proponuję Wysokiemu Kongresowi, aby powołał następującą uchwałę, zakazującą propagandy nowej wojny i służącą wzajemnemu porozumieniu wszystkich narodów.

### II Światowy Kongres Obrońców Pokoju, biorąc pod uwagę:

1. że propaganda nowej wojny, uprawiana w niektórych krajach, stwarza największą groźbę dla pokojowej współpracy narodów,

2. że wobec tego propagandą nowej wojny stanowi największe przestępstwo przeciwko ludzkości — zwraca się do parlamentów wszystkich krajów z wezwaniem o wydanie specjalnej ustawy: „Ustawy o obronie pokoju”, wprowadzającej odpowiedzialność karną za propagandę nowej wojny w jakiegokolwiek postaci; w słowie, w piśmie, w druku, przez radio czy film.

Równocześnie Kongres zwraca się do parlamentów wszystkich krajów z wezwaniem, by w interesie utrwalenia pokoju zapewniły wychowanie młodemu pokoleniu w duchu współpracy z innymi narodami i poszanowania dla innych ras i narodów.”

do wtargnięcia do cudzego kraju?

Czemuż nie wolno nawoływać do podpalenia stodoły czy stoğu siana, ale można nawoływać do podpalania połowy świata?

Winniśmy zatroszczyć się nie tylko o zakaz propagandy wojennej, ale także o stworzenie takich warunków moralnych, które są niezbędne dla pokojowego współistnienia rozmaitych państw. Trzeba walczyć ze wszystkimi przejawami pychy narodowej i rasowej.

WINNIŚMY WEZWĄĆ WSZYSTKIE PARLAMENTY ŚWIATA DO PODJĘCIA KROKÓW, KTÓRE ZAPEW-

(Ciąg dalszy na str. 4)



# Naród chiński wyciąga bratnią dłoń do wszystkich miłujących pokój narodów by wspólnie podjąć skuteczne kroki dla obrony pokoju świata i bezpieczeństwa

## Przemówienie Kuo-Mo-Żo na Kongresie Pokoju

WARSZAWA (PAP). Dnia 18. XI. na popołudniowym posiedzeniu II światowego Kongresu Obróńców Pokoju wygłosił przemówienie przewodniczący delegacji chińskiej — Kuo Mo-Żo.

Na wstępie mówca przekazał pozdrowienia narodu chińskiego dla narodu polskiego i dla Prezydenta Bolesława Bieruta. Wyraził on gorącą wdzięczność Rządowi Polskiemu i narodowi polskiemu za gościnne przyjęcie.

Mówca przypomina wieloletnią wojnę wyzwolenczą narodu chińskiego, cięmiężonego przez imperialistów. Wojna ta zakończyła się ostatecznym zwycięstwem narodu chińskiego. Jedynym i pierwszym królem, który okazał pomoc narodowi chińskiemu — powiedział mówca — był Związek Radziecki. Natomiast Stany Zjednoczone zawsze przeciwstawiały się wyzwoleniu narodu chińskiego.

Po zwycięstwie nad Japonią naród chiński dążył do pokojowej odbudowy. Lecz Stany Zjednoczone kazały swej marionetce, Czang Kai-Szekowi

### ZATOPIC KRAJ W MORZU KRWI

i rozpoczął wojnę domową. Dostarczył one bandyckiej armii Czang Kai-Szeka samolotów, czołgów, okrętów i wszelkiego innego sprzętu wojskowego. Za materiały wojenne, dostarczone Czang Kai-Szekowi — stwierdził mówca — za samoloty, czołgi, artylerię i amunicję — powinniśmy właściwie podziękować „dobrym przyjaciółom amerykańskim” — ponieważ sprzęt ten dostał się później do rąk Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej.

Okazało się, że Czang Kai-Szek odegrał w tym wypadku rolę szefa naszego wydziału transportowego, podczas gdy Stany Zjednoczone odegrały rolę naszego arsenału. A kto stoi za Czang Kai-Szekiem? Sa to znówu — powiedział Kuo Mo-Żo — nasi „dobrzy przyjaciele”, którzy okupowali naszą wyspę Tajwan i których „linia obrony” ponoć sięga do Tajwanu.

Mówca przedstawia następnie machinacje Stanów Zjednoczonych w ONZ, mające na celu niedopuszczenie prawdziwego przedstawiciela Chin do ONZ. Zdaniem rządu USA, Czang Kai-Szek, reprezentujący garstkę reakcyjnych, powinien być reprezentowany w ONZ, podczas gdy Chińska Republika Ludowa o 475 milionowej ludności nie powinna w ogóle zasiadać w ONZ. Oto próbka demokracji w stylu amerykańskim.

### DZISIEJ AGRESJI AMERYKAŃSKIEJ W KOREI

Mówca następnie przedstawia dzieje agresji amerykańskiej w Korei. Agresja ta rozpoczęła się już bezpośrednio po kapitulacji Japonii w roku 1945, kiedy Stany Zjednoczone okupowały Koreę południową. Po okresie niespełna pięcioletnim kapitał amerykański obejmował 91 proc. inwestycji w Korei południowej. Kapitał amerykański uzurpował sobie monopol handlu zagranicznego Korei południowej i spowodował ogromny deficyt handlowy tej części kraju. Przemysł i rolnictwo Korei znalazły się na skraju przepaści.

Korea południowa, znana ze swej wielkiej produkcji ryżu, stała się terenem cierpiącym na brak ryżu. Oto „dobrodziejstwa”, jakie rozdała „dobrzy przyjaciele amerykańscy”. Dziś jesteśmy świadkami tego, że Amerykanie chcieliby rozdać w szerszym zakresie te swoje „dobrodziejstwa”. Oto bowiem siły zbrojne USA przekroczyły już 38 równoleżnik i

### STANY ZJEDNOCZONE GROZĄ CAŁEJ LUDZKOŚCI bombą atomową.

Kuo Mo-Żo omawia następnie ogromne zbrojenia Stanów Zjednoczonych. Zbrojenia te rosną bez przerwy, podczas gdy rząd amerykański obłudnie głosi hasła „pokojowe”.

### LUD CHIŃSKI MIŁUJE POKÓJ

Chiński lud miłuje pokój — powiedział dalej Kuo Mo-Żo — 225 milionów Chińczyków podpisało już Apel Sztokholmski. Miłując pokój, lud chiński zdecydowany jest przeciwstawić się agresji imperialistycznej. Imperialiści nie wyciągają wniosków ze smrotnej klęski Czang Kai-Szeka i nadal zagrażają pokojowi zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie.

Imperialiści amerykańscy wkraczają dziś na drogę, jaką kroczyli imperialiści japońscy: aby podbić Azję, chcą najpierw podbić Chin, aby podbić Azję, chcą najpierw podbić Mandżurię, aby podbić Mandżurię, chcą najpierw podbić Koreę. Mac Arthur pragnie realizować sny samurajów japońskich. Lecz naród koreański nigdy nie dopuścił do tego. Nie dopuścił do tego również naród chiński. Dając do obrony pokoju w Azji i na świecie, musimy przeciwstawić się agresji w sposób zdecydowany.

### MUSIMY OBRONIĆ POKÓJ ŚWIATA

Nawołując z kolei do sprawozdania prof. Joliot-Curie mówca stwierdził, że delegacja chińska w całej pełni popiera wnioski, zawarte w sprawozdaniu prof. Joliot-Curie. ONZ — stwierdza mówca — stała się organem, służącym do osłaniania agresorów. Straciła ona swój autorytet i prestiż. Mamy nadzieję, że ONZ będzie mogła odzyskać utracony prestiż i autorytet i ułomił się szkodliwy wpływ imperialistów z Wall Street. Wtedy stanie się ONZ międzynarodową organizacją służącą pokojowi i bezpieczeństwu wszystkich narodów.

Dla osiągnięcia tego celu jest rzeczą konieczną, by zasada jednomyślności pięciu mocarstw była respektowana. Przedstawiciel jednego z wielkich mocarstw, a mianowicie Chin, ma zająć swe miejsce w ONZ. Żyjmy na-

dzieję, że ONZ podejmie kroki dla zrealizowania przedstawionych wyżej postulatów. Jest to również nadzieja wszystkich narodów miłujących pokój. Nie możemy stać na uboczu w chwili, gdy pokój świata znajduje się w niebezpieczeństwie. Naród chiński wyciąga bratnią dłoń do wszystkich miłujących pokój narodów, by wspólnie podjąć bardziej skuteczne kroki dla obrony pokoju świata i bezpieczeństwa.

### PROPOZYCJE

DELEGACJA CHIŃSKA PRZEDSTAWIA W IMIENIU NARODU CHIŃSKIEGO NASTĘPUJĄCE PROPOZYCJE:

1. Powstrzymać agresję wojenną w Korei, rozpetaną przez Stany Zjednoczone i inne kraje, domagać się wycofania wszystkich agresywnych sił zbrojnych z Korei i wywalczyć pokojowe rozwiązanie kwestii koreańskiej. Jest to kluczowe zagadnienie w dzisiejszej walce o pokój świata.

2. Domagać się, by Stany Zjednoczone natychmiast zaniechały interwencji w sprawie wyzwolenia Tajwanu przez naród chiński.

3. Domagać się, by Mac Arthur został jak najszybciej potępiony. Jest on głównym prowodyrem prowokacyjnej wojny agresywnej na Dalekim Wschodzie i głównym podżegaczem, zmierzającym do rozszerzenia wojny koreańskiej i do przekształcenia jej w wojnę światową.

4. Przeciwstawić się stanowczo użyciu broni atomowej i domagać się, by rząd, który pierwszy użyje bomby atomowej został uznany za zbrodniarza wojennego i został odpowiednio ukarany.

5. Domagać się równoczesnej redukcji zbrojeń we wszystkich krajach i ustanowienia skutecznej kontroli: wysunąć propozycję, by narody rozmaitych krajów nawzajem sobie pomagały w ich rozwoju gospodarczym i kulturalnym.

„PAMIETAMY WSZYSCY — POWIEDZIAŁ NA ZAKOŃCZENIE KUO MO-ŻO — JA SIĘ ZAKOŃCZYŁA KARIERA HITLERA, MUSSOLINIEGO I TOJO. CI, KTÓRZY SPRÓBUJĄ PÓJŚ W ŚLADY ZARÓWNO NIEMIEC HITLEROWSKICH, JAK I JAPONII IMPERIALISTYCZNEJ — ZOSTANĄ PODWÓJNIE UKARANI!”

# Zapewnimy szczęście ludzkości!

(Dokończenie przemówienia I. Erenburga)

NIAJĄ WYCHOWANIE DZIECI I MŁODZIEŻY W DUCHU POKOJOWEJ WSPÓŁPRACY, WZAJEMNEGO ZROZUMIENIA I POSZANOWANIA KULTURY NARODOWEJ WSZYŚKICH NARODÓW.

Nie mówię o filozoficznej i politycznej jedności świata, istnieją na świecie zwolennicy różnych systemów. Ludzie radziecy krytykują i będą krytykować ustroj kapitalistyczny. Ze swej strony obrońcy ustroju kapitalistycznego mogą krytykować gospodarkę, czy też ideologię radziecką. Najsurowsza nawet krytyka nie zamienia miast w gruzy i nie zabija dzieci. Najsurowsza nawet krytyka nie jest przeszkodą dla wymiany materialnych i intelektualnych dóbr, niezbędnych dla rozwoju ludzkości. Wymiana ta jest obecnie zahamowana i wszystkie narody cierpią na równi wskutek szluzownie wniesionych przesądów.

### Należy zmienić klimat świata

Należy zmienić klimat świata, rozwiązać wzajemną nieufność, usunąć ze świadomości ludzkiej myśl, że wojna jest nieunikniona i bliska.

Zakaz nawoływania do wojny, zakaz propagandy wojennej przywróci utracone zaufanie. Jestem przekonany, że

moja propozycja spotka się z jednomyślnym poparciem, wzywam bowiem do podjęcia środków nie przeciwko temu czy innemu państwu, nie przeciwko tej czy innej partii, nie przeciwko tej czy innej osobie, ale przeciwko wojnie!

Ludzie, którzy myślą o nowej wojnie, zrobili, co mogli, aby przeszkodzić naszemu spotkaniu. Rząd kraju, znane go ze swej starej kultury, zamknął drzwi przed jednym z największych uczonych naszych czasów, tylko dlatego, że jest on zwolennikiem pokoju.

Ludzie, którzy myślą o nowej wojnie, mają wiele pieniędzy, wiele celulozy, wiele fal radiowych. Ale co znaczą ich głosy wobec bicia ludzkiego serca? Nie dopuścimy do wybuchu wojny. Odwróćmy wyłoty dział od pierśi człowieka. W tym naszym dążeniu jesteśmy jednomyślni, my wszyscy — komuniści i katolicy, liberałowie i socjaliści, Rosjanie i Amerykanie, Anglicy i Chińczycy

Jako jeden z delegatów narodu radzieckiego, tego narodu, który zabrał wszystkich nieszczęśliwych i który z całego serca nienawidzi wojny, ścisłam dłonie tych, których chcę nam przedstawić jako naszych wrogów, dlonie Amerykanów, Anglików i Francuzów, pełen niezachwianej wiary, że nie ma na świecie takiej siły, która byłaby zdolna dłonie te rozdzielić.

# Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w sprawie tzw. raportu Mac Arthura

NOWY JORK (PAP). W dniu 16 listopada wznowione zostały obrady w sprawie tzw. raportu Mac Arthura, utrzymującego, że rzekomo Chiński Rząd Ludowy dokonał „agresji w Korei”.

Delegat radziecki w Radzie Bezpieczeństwa Malik, zabierając głos w dyskusji przypominał, że jeszcze na początku sierpnia br. delegacja radziecka złożyła w Radzie Bezpieczeństwa propozycję pokojowego uregulowania problemu koreańskiego, przewidującą przerwanie interwencji wojennej w Korei i wycofanie wszystkich obcych wojsk z Korei.

Odnosząc sławetnego raportu Mac Arthura — mówił Malik — zawierającego oskarżenia pod adresem Chińskiej Republiki Ludowej, należy przypomnieć, że delegacja radziecka już oświadczała, że nie uznaje tzw. „Zjednoczonego dowództwa ONZ” w Korei i nie uważa za godne zaufania jednostronne, tendencyjne doniesienia Mac Arthura, dowodzonego amerykańskimi wojskami interwencyjnymi w Korei. Raport ten zawiera od o-

czątku do końca wypaczone i fałszywe dane, zupełnie nie odpowiadające prawdzie. Poza tym raport ten stanowi niezreczną próbę zastraszenia Chin Ludowych.

# Koleje i PKS wykonały roczny plan

WARSZAWA (PAP). Dnia 13 listopada br. „Polskie Koleje Państwowe” wykonały plan przewozu osób na rok 1950.

„Państwowa Komunikacja Samochodowa” wykonała przedterminowo plan roczny w ruchu osobowym w dniu 7 października 1950, w ruchu towarowym roczny plan został wykonany w dniu 12 listopada 1950 roku.

# Polsko-czechosłowacka współpraca

## w zakresie służby zdrowia

WARSZAWA (PAP). W dniu 17 bm. podpisana została w Warszawie polsko-czechosłowacka umowa o współpracy służby zdrowia. Umowę podpisał: ze strony polskiej — minister zdrowia dr Tadeusz Michejda, ze strony czechosłowackiej — minister pełnomocny Ryszard Slansky.

Podpisana umowa przewiduje m. in. prowadzenie wspólnej walki przeciw chorobom zakaźnym, współpracę w zakresie szkolenia pracowników służby zdrowia oraz leczenia chorych w uzdrowiskach obydwu państw. W myśl umowy powołana ma być specjalna komisja służby zdrowia w ramach rady gospodarczej współpracy czechosłowacko-polskiej. Umowa przewiduje również jak najściślejszą współpracę naukowców w zakresie służby zdrowia.

# NA CAŁYM ŚWIECIE potężną falą wznosi się ruch pokoju

(Ciąg dalszy ze str. 1)

miejsce. Rozlegają się okrzyki na cześć Mao-Tse-Tunga i wielkiego narodu chińskiego. Powiewają tysiące chusteczek z symbolami pokoju.

Następnie wśród gorących oklasków zabiera głos delegat Meksyku — Lombardo Toledano Wita on Kongres w imieniu narodu meksykańskiego o raz wyraża serdeczne podziękowanie narodowi polskiemu za braterskie przyjęcie delegacji na Kongres.

„Od Warszawy do Buenos Aires, od Londynu do Berlina, od Pekinu do Meksyku — mówi Lombardo Toledano — na całym świecie potężną falą wznosi się ruch pokoju. Mamy za sobą masy, które pragną pokoju. Zebraliśmy się tutaj, a żeby to pragnienie wcielił w czyn.”

Toledano obszernie mówi o nieugiętej walce o pokój, toczony przez naród meksykań-

ski którego cała historia jest walką o wolny, spokojny byt. Dziś naród meksykański walczy przeciwko zamachom krwiożerczego imperializmu amerykańskiego na niezłomność Meksyku jak również przeciwko temu, aby młodzież amerykańska stawała się mięsem armatnim

Chcemy, aby jad propagandy wojennej został unieszkodliwiony — chcemy pokojowego rozwoju wszystkich narodów — kończy Toledano wśród oświeconej owacji.

Przedstawiciel greckich botaników o pokój, prof. Kokkalis pozdrawia Kongres w imieniu narodu, który od 10 lat w niesłychanie trudnych warunkach walczy przeciwko obecnej interwencji, wykazując olbrzymi zapał i wiarę w zwycięstwo.

Entuzjastycznie witają zebrani wchodzącego na trybunę znakomitego pisarza radzieckiego — czołowego bojownika o pokój Ilię Erenburga. Wygło-

szone przezeń przemówienie, którego pierwej za cześć jest poświęcona serdecznie trosce o życie i przyszłość młodego pokolenia wszystkich krajów — przeważnie jest raz po raz burzliwymi, długotrwałymi oklaskami.

Gdy mówca stwierdza na zakończenie „nie pozwolimy, aby wybuchła wojna” — delegaci różnych krajów i narodowości, przedstawiciele milionów ludzi pragnących pokoju i walczących o pokój, urządzają owację przedstawicielowi narodów radzieckich. Przez kilka minut trwają rytmiczne oklaski i serdeczne okrzyki przyjaźni.

Owacja ta przeradza się w serdeczne powitanie 500-osobowej delegacji młodzieży polskiej. Z młodzieńczego niemiłownie wspaniała pieśń pokoju. Tysiące rąk delegatów wyciągają się do bratniego uścisku z polskimi chłopcami i dziewczynkami. Radosnym, pełnym miłości uśmiechem witane są dzieci polskie przez matki z

Francji, ZSRR, Anglii, Korei — z całego świata.

Deszcz kwiatów białoczerwonych spływa na stół prezydencki. Młodzież wręcza członkom prezydium Kongresu dziesiątki własnoręcznie wykonanych podarunków. Bez przerwy brzmi potężny — rytmiczny — we wszystkich językach świata wznoszony okrzyk „Pokój”.

# 420 q buraków cukrowych z 1 ha uzyskały dolnośląskie PGR-y

WROCLAW (PAP). Spośród dolnośląskich PGR, które od dłuższego czasu stosują radzieckie metody uprawy roli — gospodarstwo „Witanowice” w pow. Głogów na Dolnym Śląsku osiągnęło bardzo wysoki zbiór buraków cukrowych, przekraczający 420 q z 1 ha.

Radzieckie metody racjonalnej uprawy buraka cukrowego zastosował w gospodarstwie

„Witanowice” Franciszek Stawowy, jeden z czołowych kierowników gospodarstw w okręgu legnickim PGR

„Wysokie zbiory uzyskaliśmy dzięki racjonalnej uprawie ziemi i jej starannej obróbce — mówi ob. Stawowy zapytany o tajemnicę sukcesów. Ziemię uprawiliśmy wedle nowych metod agrobiologii radzieckiej.



Pomyślny wynik  
nauczania głuchoniemych

W lutym br. zostały uruchomione w szkole nr 6 (specjalnej) w Lesznie dwa zespoły początkowego nauczania dla 11 głuchoniemych analfabetów. Większość słuchaczy rekrutowała się z pracowników PZPO w Lesznie. Lekcje odbywały się trzy razy w tygodniu. Naukę prowadzili specjalnie kwalifikowani nauczyciele ob. ob. Wichrowski i Maćkowiak. Praca nauczycieli dała dobre wyniki. Głuchoniemi, którzy nie umieli wypowiedzieć słowa, dzisiaj powtarzają całe zdania i czytają książki i gazety. Egzamin końcowy zdali wszyscy z wynikiem pomyślnym. Na specjalne wyróżnienie zasługują Agnieszka Rojewska, Bogdan Hubner i Franciszek Wojtyniak, którzy zdali egzamin z wynikiem b. dobrym. (R)

Przyjemniej będzie  
w kinie większym  
w Kargowie

Doskonałą rozrywką dla mieszkańców Kargowej jest „Kino Wiejskie”, powstałe przed kilkoma miesiącami. Obszerna sala kinowa nie miała jednak dotąd żadnego ogrzewania, co powodowało zmniejszenie frekwencji w obecnym sezonie. MRN w Kargowie uruchomił w „Czynie Październikowym” centralne ogrzewanie, które było zupełnie zdewastowane. Ale nie tylko ciepło będzie widoczne kinowym. Z funduszy MRN zakupiono również adapter, koncertujący przed każdym seansem. (kh)

GRODZISK

Członkowie TPPR przy Szkole st. licealnego w Grodzisku zorganizowali w Grodziskich Zakładach Miesnych uroczystą akademię. Na bogaty program złożyły się: referat, recytacje, występ chóru orkiestry i zespołu tanecznego. Ze szczególnym uznaniem spotkały się pieśni ludowe tańce radzieckie.

W grodziskich zakładach pracy odbył się ostatnio masówka, na których wysłuchano przemówień członków Miejskiego Komitetu Obronców Pokoju. W dyskusji wyrażono oburzenie wobec sztywnego rządu angielskiego w stosunku do delegatów na II Światowy Kongres Obronców Pokoju. Wyrażano też radość z powodu odbywania się Kongresu w Warszawie. Wszystkie zakłady pracy Grodziska uchwałyły rezolucje pokojowe. (TB)

Powszechnie świadczą  
miast i wsi na S.F.O.S.  
umacniają sołusz robotniczo-chłopski.

Przebieg skupu zboża  
w powiecie kępińskim

Według raportów nadesłanych do Prezydium PRN, pow. kępiński nie należy do produjących w planowej akcji skupu zboża na terenie woj. poznańskiego. Tylko jedna gmina wykonała plan w 100%, a mianowicie Kępno-Południe. Inne gminy jak Kobylagóra i Bralin stoją na szarym koniu. W Kobylegórzu przeliczono nawet kukułkom kontyngent zboża z tytułu podatku gruntowego na gotówkę. Bogacz wiejski Żłobiński w Łaskach zamiast przewidzianych planem 70 odstawił tylko 25 kwintali. Interpelowany w tej sprawie prezes ZSCh w Łaskach ob. Wołoszczyk oświadczył, że akcja skupu zboża to nie jego sprawa. Gdy do bogacza wiejskiego Franciszka Gudera w Perzowie przybyła trójka gromadzka celem sprawdzenia wykonania planu odstawy zboża, to także kukułki groziły chłopom konsekwencjami, gdyż mł w Warszawie bardzo wpływowe go brata. Chłopi jednak nie u-

Coraz więcej wartościowych pracowników  
w Kaliskich Zakładach Przemysłu Dzwiniarskiego

Kaliskie Zakłady Przemysłu Dzwiniarskiego zatrudniają w stosunku do ogólnej ilości pracowników aż 62,7% kobiet. Trzeba przyznać, że kobieta-matka, pracująca w tychże zakładach znalazła opiekę nie tylko dla siebie, lecz również dla swego dziecka. W założonym żłobku czynnym na dwie zmiany, znajduje pomieszczenie 78 dzieci robotnic. Małeństwa otacza się troskliwą opieką. Przy Kaliskich Zakładach Przemysłu Dzwiniarskiego działa Rada Kobieta, która ściśle współpracuje z Wydziałem Socjalnym, pomagając w realizacji zadań socjalnych. 33 pracownice pełnią funkcje osób zaufania. Przewodniczącą rady zakładowej jest również kobieta a w skład rady wchodzi 11 kobiet. Członkiem Zarządu Głównego Włókniarza w Łodzi jest pracownica tejże fabryki ob. Maria Sałata. Z wysuniętych ostatnio kadr kobiecych, „Dziwiarze” mogą się poszczycić faktem, mianowania kobiety kierownikiem oddziału fabryki. Jest nią ob. Anna Pietrusiak która mając do pomocy 4 kobiety — majstrów salowych, dobrze prowadzi oddział, przekraczający plany produkcyjne. W kursie ideologicznym biorą udział 74 kobiety, a na kurs związkowy uczęszcza 28 kobiet. Kurs początkowego nauczania ukończyło 13 kobiet, a drugi kurs dla 80 kobiet będzie w najbliższym czasie wznowiony. Na kurs języka rosyjskiego uczęszcza 38 kobiet. Widzimy

więc że pomimo pracy zawodowej oraz licznych obowiązków domowych, gdyż przeważnie każda z tych kobiet jest żoną i matką kilkorga dzieci, wszystkie one pamiętają o własnym kształceniu i znajdują na nie czas. Zatrudnione u „Dziwiarzy” kobiety biorą czynny udział we współzawodnictwie. W 75 zespołach współzawodniczy obecnie aż 1089 pracowniczek. Prócz tego istnieje 12 zespołów jakościowych w których współzawodniczą 72 kobiety. Wszystkie pracownice podjęły współzawodnictwo oszczędnościowe. Akcją walki o pokój podjęły dziwiarki w sposób właściwy. Przez podejmowanie zobowiązań zwiększają one wydajność pracy, oszczędność oraz wzmacniają dyscyplinę pracy. Aby zadokumentować swą solidarność z II Światowym Kongresem Obronców Pokoju, dziwiarki zobowiązały się wyprodukować w IV kwartale dodatkowo 16 tys. sztuk towaru o wartości 6,5 miliona zł (w dawnej cenie). Ponadto pracownice przekazały 100 tys. złotych dla kobiet koreańskich. Kierunek walki o pokój nadawany jest przez Zakładowy Komitet Obronców Pokoju, w skład którego wchodzi wyłącznie kobiety. Podjęte zobowiązania w dużej mierze zostały już wykonane. Ogółem zobowiązania dają wartość 208 mil. 180 tys. zł (dawnych). Poważne zobowiązanie złożyła załoga Oddziału nr 3, której kierownikiem jest ob. Pietrusiak, postanowiła wyko-

nać plan roczny do 25 października. Zobowiązanie zostało wykonane i dało 62 mil. zł oszczędności. Zobowiązania długofalowe zostały wykonane przez kobiety w dniu 1 listopada br. Nowowytbrana Rada Kobieta w skład której wszedł aktyw, składający się z 35 kobiet, zdobyła ogólne zaufanie. Umawia ona Ligę Kobiet i do chwili obecnej zrealizowała postanowienia w 75%. Rada Kobieta kontroluje wykonanie planu nie tylko miesięcznego, ale i dziennego. W tym celu zostały zorganizowane Kobiecte Brygady Szturmowe.

Nowa Rada Kobieta postanowiła przewyciągnąć niesłuszne opinie o niższości kobiet w pracy zawodowej oraz nieufności powoływania kobiet na kierownicze stanowiska. Awansowanie kobiet w Kaliskich Zakładach Przemysłu Dzwiniarskiego opiera się na planowej i systematycznej walce o tworzenie nowych kadr kobiecych. Kadry te pomogą w realizacji planu 6-letniego i w budowie Polskiej Socjalistycznej. (set)

Z wizytą w Nieświątowie

Zespół Państwowych Stadnin Koni w Nieświątowie, pow. Konin, obejmuje także PGR-y w Mieczownicy, Kamienicy i Józwinie. Jak nas informuje dyrektor Zespołu Zygmunt Kwarczyński, głównym nastawieniem PSK jest hodowla koni zarodkowych. Klacze wraz z młodzią umieszczone w Nieświątowie i Mieczownicy, a w gospodarstwie Kamienica urządzone jest wychowalnia ogierów zarodowych. Prócz koni, Zespół posiada jeszcze dwie zarodowe obory krów rasy nizinnej i zarodową chlewnię rasy gołębskiej.

W gospodarstwie Nieświątów kończy się budowę nowoczesnej chlewni przemysłowo-wytwórczej, przez co już w pierwszym roku planu 6-letniego odstawa tuczniaków zwiększy się do 300 proc. Chlewnia urządzona według najnowszych zdobyczy techniki hodowlanej, o powierzchni

Masowe zebrania  
społeczeństwa i młodzieży  
dla uczczenia II Kongresu Obronców Pokoju

Już od poniedziałku bież. tygodnia młodzież szkolna miasta Ostrowa omawia ze swymi wychowawcami znaczenie walki o Pokój, wysłała większą ilość listów do II Światowego Kongresu Obronców Pokoju. W środę zostały udekorowane budynki szkolne. Młodzież śledzi przebieg obrad Kongresu i omawia ich treść na lekcjach oraz w świetlicach szkolnych.

W niedzielę, dnia 19 bm. w godzinach przedpołudniowych zorganizowane zostaną w szkołach masówki młodzieży, na które składają się będą przemówienia nauczycieli i dzieci szkolnych, uchwalenie i podpisanie listów do Prezydium II Światowego Kongresu Obronców Pokoju. Po masówkach przemarszeruje młodzież ulicami miasta i wyrazi swoją solidarność z uchwałami II Światowego Kongresu Obronców Pokoju. (bdc)

We wszystkich gminach i miastach pow. żnińskiego, odbyły się ostatnio zebrania masowe, na których społeczeń-

stwo potępiło wojenną politykę Anglosasów oraz sztywny rząd angielski wobec posłów Pokoju. Po referatach i dyskusji, zebrani uchwalili rezolucję oraz zobowiązania.

Spółdzielnia Pracy „Rozbudowa” w Żninie zorganizowała wielką masówkę, w czasie której przemawiał przewodniczący Spółdzielni — Zurawski. W rezolucji, pracownicy zobowiązali się przyspieszyć budowę gmachu szkolnego w Kaczkówku i już 1 grudnia br. oddać kilka izb lekcyjnych do użytku. Podobne zebrania odbyły się m. in. w Sadzie Grodzkim i Prezydium MRN. (Ke)

Wykonali  
plan produkcyjny  
i podejmują  
nowe zobowiązania

Pracownicy Leszczyńskiej Fabryki Korków wykonali plan produkcji na rok 1950. Roczny plan zobowiązano się wykonać w terminie do dnia 15 listopada, a wykonano go w 100 proc. na 21 dni wcześniej. Wartość oszczędności wynosi 1 mil. 782.270 tys. zł (w starym pieniądzu). Załoga wykona do końca br. ponad planową produkcję wartości 138 tys. zł (w nowym pieniądzu). We współzawodnictwie pracy biorą udział niemal wszyscy pracownicy, osiągając b. dobre wyniki, w II etapie indywidualnego współzawodnictwa pracy i miejsce w dziale tartaczków zajął Gertruda Nowaczyk, wykonując 175 proc. normy; w dziale wycinarek i miejsce zdołała Teodora Behr, wykonując 142 proc. normy; w sortowni i miejsce zajęła Janina Tylińska, uzyskując 151 proc. normy. W I etapie drugie miejsce zajęły Bronisława Dudziak, Jadwiga Glapiak i Władysława Jankowska. Czyn Październikowy pracownicy już wykonali, zaoszczędzając 2,940 tys. zł (w nowej walucie).

Marcin Rydliewicz  
korespondent „Głosu”

W Mogilnie  
powstała Liga  
Przyjaciół Żołnierza

W sali kina „Tęcza” w Mogilnie odbyło się ostatnio zebranie pozajzdowe Ligi Przyjaciół Żołnierza, w którym wziął udział wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Jakubowicz z Bydgoszczy. Obradom przewodniczył przew. PRZ — Cz. Kraśny. Na zebraniu nastąpiło połączenie b. Tow. Przyjaciół Żołnierza z b. Tow. Przyjaciół ORMÓ w jedną wspólną organizację masową, pod nazwą LPZ.

Zebranie pozajzdowe poprzedziła konferencja konstytucyjna, na której powołano nowy zarząd LPZ, składający się z 15 osób. Do prezydium weszli: mgr Edward Thiede — prezes, Sylwester Grzelak — wiceprezes, Edmund Kulpa — sekretarz i Józef Kowalski — skarbnik. (S. K.)

CHODZIEŻ

Przy Szkole Podstawowej w Chodzieży istnieje drużyna harcerska im. Marszałka Rokossowskiego, która zapoczątkowała Miesiąc Pogłębiający Przyjaźni Polsko-Radzieckiej uroczystym zebraniem. Postanowiono na nim m. in.: zwiększyć czystość w klasach i udekorować korytarz szkoły wykonane wykresy o planie 6-letnim; zorganizować oświatowe zespoły ścienne, stworzyć samopomoc koleżeńską dla udzielania pomocy w nauce słabszym uczniom, doposażyć punktualnego uczczenia na zbiórki harcerskie i pilnego odrabiania lekcji. Drużyna harcerska im. Marszałka Rokossowskiego apeluje również do innych drużyn harcerskich, by obchodząc Miesiąc Pogłębiający Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, łączyli go z myślą utrwalenia pokoju na świecie i podejmowały podobne zobowiązania.

40 robotników PPB nr 11 w Szamotułach  
otrzymało premie pieniężne

Prawie cała załoga PPB nr 11 — Kierownictwo TK 4 w Szamotułach bierze udział we współzawodnictwie pracy — zarówno indywidualnym, jak i zespołowym. Współzawodniczą murarze, zbrojarze, malarze i robotnicy niewykwalifikowani. Niektórzy z nich osiągają świetne wyniki. Do najlepszych biorących udział we współzawodnictwie długofalowym, należą przodownicy pracy — murarze: Szymon Surka, Wincenty Nowicki, Kazimierz Frankowski oraz Jan Matoga; — zbrojarz. Norma, jaką oni uzyskali w III etapie współzawodnictwa, wynosiła od 250—300 proc. W uznaniu za ich osiągnięcia każdy z przodowników otrzymał książeczkę PKO z wkładem 90 zł i list uznania. Wyróżniony został również murarz Franciszek Mikołajczak.

Poza tym za dobre wyniki w III etapie współzawodnictwa pracy 36 robotników otrzymało premie pieniężne na ogólną sumę 3.270 zł.

Wręczenie nagród odbyło się w obecności przedstawiciela KM PZPR — Piosika, przewodniczącego Oddz. ZZ Prac. Bud.

ZNIN

Wydział Zdrowia Prezydium PRN w Żninie, kierowany przez lekarza powiatowego dr. Jankiewicza, pragnąc uczcić 33 rocznicę Rewolucji Październikowej, urządził jeszcze w ciągu bież. miesiąca pierwszą w powiecie zbiórkę porodową przy Ośrodku Zdrowia w Gasawie. Przewodniczącą jest zastępowana 3 iólek dla matek i 3 ióleczek dla noworodków. Służba sanitarna jest już zaangażowana. Fakt ten mieszkańców gminy Gasawa przyniema na pewno z wielkim zadowoleniem. (ke)

SZAMOTUŁY

Wydział Oświaty Prezydium PRN w Szamotułach przesyłał ostatnio do dawnej wili starszościńskiej przy ul. Bohaterów Stalinażrada. W powiecie szamotułskim przeprowadzane są obecnie wśród dzieci i młodzieży do 18 roku życia, szczepienia ochronne BCG przeciw gruźlicy.

Mieszkańcy Leszna czekają

Uruchomione w połowie czerwca br. Pogotowie Ratunkowe w Lesznie nie zawsze może się wywiązać należycie ze swego zadania niesienia pomocy w nagłych wypadkach. Odczuwa się brak trzeciej karetki. Pogotowie dysponuje tylko dwoma, a to nie wystarczy. Od czasu uruchomienia, Pogotowie udzieliło do chwili obecnej pomocy w przeszło 3 tys. wypadkach, czyli na jedną karetkę przypada od 9—10 wyjazdów na dobe. Leszczyńskie Pogotowie obsługuje również powiaty: glogowski, rawicki wschowski; Góry Śląskiej i Ślawy Śląskiej. Ponadto karetki wyjeżdżają bardzo często z chorymi do szpitali poznańskich.

Zwracamy się tą drogą z apelem do władz centralnych, aby wzięły pod uwagę tę bolączkę i uwzględniły słuszne pretensje ludności m. Leszna. Na marginesie zapytujemy się BPP w Lesznie kiedy natęże ukończą przebudowę garaży rozpoczętą w sierpniu br.?

Redakcja: Poznań ul. Grunwaldzka 19  
19 nabożnik Marcellinowski  
Telefon: redaktor naczelny 77-68, zastępca naczelnego redaktora 78-38  
sekr. redakcji 77-90 dział listów i interwencji 78-57 dział depesz 78-14, nocny 64-72  
Redaktor naczelny: Jan Zaglarski  
Redaktor naczelny otrzymuje w edyż od 12—13  
Prenumerata na „Głos Wiołkowski”  
Przyjmując PPK „RUCH” tel. prenumerat 62-25, tel. komisji 75-65 nr k-ta V-6714  
Biuro ogłoszeń: Poznań, ulica Gen. Świerczewskiego 3, telefon 32-31  
Konto PKO Poznań nr V-6777-110  
czynie od edyż 7—15,30 w soboty od 14:30  
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Oświatowa-Czytelnicza” Delegatura w Poznaniu ul. Grunwaldzka 19, telefon 62-70 i 64-75

Ułożono: Zakład Graficzny im. Marcina Kasprzaka, Przedsiębiorstwo Państwowe Tłocznia „Poznań” ul. Wawrzyniaka 39  
K-1—19631



## Sport wrzesiński wkracza na nowe tory

Na ostatnim zebraniu ZKS „Spójnia” we Wrześni, które miało charakter sprawozdawczy z rocznej działalności klubu stwierdzono cały szereg braków i niedociągnięć w życiu sportowym na tym terenie.

W dziedzinie umasowienia sportu zaniedbano szkolenie ideologiczne i fachowe, co wpłynęło na brak zdyscyplinowania sportowców przejawiającego się w gorszących zajęciach na boisku. Klub nie opiekował się także szkolnymi klubami sportowymi, ani LZS-em w Zielińcu. Największym niedociągnięciem w pracy było niezorganizowanie sekcji kobiecej dla 85 członkiń klubu.

Wszystkie te braki postanowiono jak najszybciej usunąć oraz wzorować się na sportowcach radzieckich i osiągać coraz lepsze wyniki.

F. A.  
korespondent „Głosu”

## Robotnicy Makaroniarni i Tartaku czynem uczcili II Światowy KONGRES POKOJU

Robotnicy Makaroniarni i Tartaku oraz mieszkańcy gromady Wieprzyc pod Gorzowem na masowym zebraniu napiętnowali postępowanie rządu angielskiego, który uniemożliwił odbycie w Sheffield Światowego Kongresu Pokoju. Mówcy spośród robotników i pracującego chłopstwa wskazywali, że rząd angielski, mianujący się robotniczym służy faktycznie interesom imperialistów i podżegaczy wojennych. Grubo się jednak pomylił labourzyści angielscy, sądząc, że szczytami zdolają powstrzymać ruch setek milionów ludzi, występujących w obronie pokoju.

Robotnicy Makaroniarni i Tartaku w Wieprzycach w odpowiedzi na zakusy podżegaczy wojennych podjęli nowe zobowiązania produkcyjne: —

## Gromada NOJEWO prosi o filmy

Gromadę Nojewo można nazwać jedną z przodujących w gminie Pniewy, gdyż może poszczycić się odstawa zboża czy też spłatą podatku gruntowego i FOR-u w 100 procentach. Mało i średniorolni chłopcy tej gromady, którzy punktualnie i rzetelnie wypełniają swe zobowiązania mają żal dlatego do nich nie zawita nigdy kino objazdowe. A przecież w bliskim sąsiedztwie leżą: Spółdzielnia Produkcyjna Psarskie i wiele innych gromad.

Chłopi po swej codziennej pracy na roli oraz pracującą tam także młodzież ZMP-owska pragną kulturalnej rozrywki w postaci filmu. Możeby Dyrekcja Okręgowa Rozpowszechniania Filmów w Poznaniu przysłała i do Nojewy kino objazdowe choć raz w miesiącu.

M. Borowski  
korespondent „Głosu”

## Młodzież ostrowska zorganizowała „Wartę Komsomolską”

Dla uczczenia 32 rocznicy istnienia Komsomolu młodzież ZMP-owska Liceum Żeńskiego w Ostrowie Wlkp. zorganizowała „Wartę Komsomolską” która miała za zadanie pomóc słabym koleżankom w przygotowaniu się do lekcji, przybywać punktualnie do szkoły oraz podniesienie frekwencji na wykładach.

W związku z tym zorganizowano także wewnętrzną akademię i wysłano do Komsomolców radzieckich list z serdecznymi pozdrowieniami.

Al. Motykiewiczówna  
korespondent „Głosu”

# Ciężkie były początki Spółdzielni Pracy Rymarsko-Szewskiej w Kościanie a dziś — pełny rozkwit

Kiedy wiosną 1949 roku zawiązała się w Kościanie Spółdzielnia Pracy Szewsko-Rymarska, znalazło się tylko niewiele chętnych, którzy rozumiejąc doskonale obecne przeobrażenie gospodarstwa polityczne w Polsce i pragnąc włączyć się do planowej produkcji, stanęli przy wspólnym warsztacie.

Kapitał zakładowy stanowił skromny tylko udział, wniesiony do Spółdzielni przez udziałowców. Nic dziwnego więc, że nie brakowało pesymistów, którzy powątpiewali, czy istotnie uda się bez pomocy z zewnątrz wybrnąć i pokonać przeciwności, czy w ogóle Spółdzielnia mieć będzie zapewnioną egzystencję? Nie posiadano nawet odpowiedniego lokalu na warsztat. Dość wspomnieć, że pracowano w dziurawej i walczącej się szopie. W razie deszczu musiano podsta-

wiać wiadra, a przez szpary dmuchał wiatr.

— Zakasaliśmy rękawy — mówią z entuzjazmem pierwsi spółdzielcy. — Dzisiaj nie ma już starej i walczącej się szopy z dziurami. Jest za to przestronna, jasna sala, w której wre praca, a której akompaniują siedemdziesiąt sześć szewskich młotków.

### Przekonali się

Mówili niektórzy: po co nam Spółdzielnia, czy nie lepiej być sobie samemu panem? Lecz inaczej rozumował rzemieślnik, który najczęściej szewcował kątem w ciasnej kuchni, który był w jednej osobie posłańcem biurowym i księgowym który harował od świtu do zmroku bez wytchnienia i wypoczynku. Nie namyślał się więc taki rzemieślnik z wstąpieniem do spółdzielni, bo widział w niej polepszenie bytu i jaśniejszą przyszłość. Inni — nieufni — trzymający się ku czowo starych i zacofanych form pracy, stali biernie, przypatrując się na uboczu, dopóki nie przekonali ich wspaniały rozkwit utworzonej spółdzielni.

— Nie potrzebujemy sobie teraz głowy łamać rozmaitymi sprawami, łatać za towarem — mówią dziś z zadowoleniem spółdzielcy. — Wystarczy usiąść na stołku i wziąć się uczciwie do roboty, a zarobek będzie rzetelny. Papierkami to już biuro się zajmuje. Przy tym korzysta się z dobrodziejstw socjalnych i zdobyć klasy robotniczej: z bezpłatnej pomocy lekarskiej, zasiłku rodzinnego z czasów urlopów, z niższych opłat za mieszkanie itp. Prowadząc samodzielnie swój warsztat — żył drobny rękodzielnik

w ciągłej obawie, aby nie przysłała nagła choroba rujnująca szczypty budżet domowy, aby nie stracił klienta. Jakże odmiennie i korzystniej wygląda sytuacja rzemieślnika zrzeszonego w Spółdzielni Pracy. W oparciu o „Spółdzielni Pracy” spółdzielnia ma zapewniony zbył wszelkiego rodzaju obuwia, które jest solidne i najniższej kalkulowane

### Lepiej i więcej

— „Chcemy wprowadzić taśmówkę” i wespół z zawodnictwem pracy — oznajmia kierownik oraz inicjator założenia spółdzielni Ludwik Jankowski. Wtedy na pewno robota jeszcze lepiej pójdzie i podniosą się zarobki pracowników. Najwięcej jednak zapału dodaje to że pracownicy widzą jak na dłoni: co dzień to większy rozwój placówki, co przecież napawa ich dumą i radością, bo spółdzielnia do nich przecież należy i jest własnością ich samych. Produkcja, w porównaniu do roku ubiegłego wzrosła o 450%. Dwie trzecie obrotu stanowi obecnie nowe, resztę naprawy.

— Choć pomieszczenia są w tej chwili odpowiednio, niemniej jednak są one z uwagi na projektowaną rozbudowę placówki nie wystarczające.

— Gdybyśmy mieli maszynę — ciągnie dalej kierownik Jankowski — to niewątpliwie dzięki mechanizacji całej produkcji spółdzielnia nasza nawet przemieniałaby się w fabrykę, w której znalazłoby chleb parę set ludzi”.

### Pamiętać o świetlicy

— A jak przedstawia się u was sprawa ekolojii kadr?

## Ludność Miejskiej Górki buduje boisko sportowe

Dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju



Pisaliśmy swego czasu o maszynach drukarskich stojących beczynnie w Państwowym Domu Pracy w Bojanowie. Domagaliśmy się zabrania tych maszyn i właściwego wykorzystania. Interwencja odniosła skutek. Przed kilku dniami maszyny zostały zabrane przez Zarząd Poznańskich Zakładów Graficznych.

## Przy młynie gołazińskim będzie kaszarnia

Młyn parowy w Gołazynie, należący do Państw. Liceum Rolniczego w Bojanowie, przjął w ciągu września br. 546 ton zbóż do przemiału. Niezależnie od tego w ciągu września br. oddano 150 ton przemiału Polskim Zakładom Zbożowym w Rawiczu. W okresie najbliższego napływu klientów ze zbożem, młyn obsługiwał dostawców nieraz do późnej nocy, aby gospodarze nie potrzebowali wracać do swych domów nie obsłużeni, lub czekać do następnego dnia jak to się zdarzało w innych miejscowościach. Młyn zdolny jest przemleć w ciągu doby do 16 ton zboża chociaż urządzenie jest już przestarzałe. Dzięki pilnej i sumiennej pracy załogi urządzenia techniczne są w miarę potrzeby naprawiane. Zdarza się często, że sam kierownik młyna ob. Piotr Wiśniewski, bacząc na to, aby interes publiczny nie był narażony na szwank, sam wdziewa kombinizon i naprawia maszynę.

W przyszłym roku przy młynie uruchomiona zostanie kaszarnia. Część potrzebnych maszyn znajduje się już na miejscu. Równocześnie ulegnie zmianie system obsługi. Rampa służąca dotychczas dla przywozu i wywozu towaru, będzie służyła tylko dla odbioru zbóż, a z drugiej strony młyna wybuduje się nową rampę, gdzie odbierać się będzie tylko mąka, kaszę i śrut. Ułatwi to w dużej mierze obsługę dostawców.

TADEUSZ WALKOWIAK  
korespondent „Głosu”

BRONISŁAW KOT  
korespondent „Głosu”

## Z kulturalnego życia Bogdańca

Życie kulturalne w gminie Bogdańca dzięki gruntownej reorganizacji i fachowemu kierownictwu zarówno Gm. Biblioteki im. A. Mickiewicza, świetlicy gromadzkiej ZSCh, a także dzięki miejscowej Szkole Podstawowej zaczyna nareszcie nabierać żywszych rumieńców i należytego rozmachu. Obserwuje się m. in. wpływ czytelników do biblioteki miejscowej, nawet takich, którzy postanowili swego czasu wypisać się z biblioteki zniechęceni jej ciągłym zamknięciem, gdyż dawniejszy kierownik aczkolwiek pełen zapału i dobrych chęci, niejednokrotnie musiał się odrywać od pracy bibliotecznej.

Obecnie, gdy biblioteka jest codziennie otwarta a kierowniczką jej umie zachęcić każdego do czytania, przez umiejętne dobranie dlań książki, frekwencja w bibliotece wzrosła i drzwi prawie się nie zamykają.

Ostatnio np. uczeń klasy VI miejscowej szkoły podstawowej

ludność Miejskiej Górki w powiecie rawickim, postanowiła wspólnymi siłami wybudować boisko sportowe. W dniu 12 bm. oddano do użytku most dla pojazdów i pieszych celem dojścia do terenów przeznaczonych pod boisko. Otwarcia mostu dokonał przewodniczący Prezydium MRN ob. Szymczak.

Ponieważ grunt przeznaczony pod boisko wymaga podwyższenia postanowiono nawieźć żwiru i żużla z tutejszej cukirowni. Prace już rozpoczęto. Oprócz boiska do piłki nożnej, wybudowane będą na placu boiska do siatkówki i koszykówki, bieżnia i tor wycieczkowy do zawodów motocyklowych i rowerowych. Jeżeli prace przy budowie będą się toczyły w dotychczasowym tempie, to spodziewać się należy, iż na wiosnę boisko zostanie oddane do użytku.

Dodać należy, że 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji uczciło społeczeństwo Miejskiej Górki uroczystą akademią.

Jan Broda  
Karol Stadtmüller

zostali przedstawieni do odznaczenia.

Kierownictwo składnicy nie zapomina również o zagadnieniu kadr. Ostatnio awansowano 9 młodych pracowników fizycznych na pracowników umysłowych. Dwóch z nich, a mianowicie Jan Pietrzak i Wacław Młynarski zajmują stanowiska kierownicze — pierwszy kierownika personalnego drugi kierownika kontroli towarowej. Jeżeli zaistnieją tu i owdzie niedociągnięcia likwiduje się je podczas często zwoływanych uarad gospodarczych całej załogi.

Jeden tylko zarzut moglibyśmy postawić kierownictwu składnicy. Oto plan roczny wykonano już w dniu 22 lipca, a ogół społeczeństwa dowiadując się o tym dopiero teraz. W związku z tym, załoga postanowiła na zebraniu sierpniowym przekroczyć plan roczny do 31 grudnia 1950 r. o 50%.

W ramach „Czynu Październikowego” załoga postanowiła podnieść wydajność pracy i wykonać dodatkowo prace instalacyjne i porządkowe oraz sprzedać odpady towarowe. Zobowiązanie już wykonano, co przyniosło w rezultacie 134 000 zł oszczędności.

SŁAWOMIR PIETRZAK  
korespondent „Głosu”

Nowa świetlica w Błazkach

Celem uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju czworobowie kół TPPR przy zakładach pracy w Błazkach (pow. Kalisz) postanowili urządzić świetlicę. Otwarcie jej nastąpiło w ub. niedziele.

Zebrań przy tej okazji w nowej świetlicy mieszkańcy Błazek, zgromadzeni na podstawie zgromadzonego materiału z dorobkiem i życiem ludzi radzieckich na polu gospodarczym, społecznym, kulturalno-oświatowym i sportowym. Program zajęć świetlicowych na cały miesiąc jest tak ułożony, aby ludność mogła zgłębić zagadnienie przyjaźni polsko-radzieckiej, poznać korzyści wypływające z tej przyjaźni i przekonać się o wydatnej i stałej pomocy ZSRR dla Polski Ludowej.

MARIAN ANTCZAK  
korespondent „Głosu”

## Awans listonosza

Zatrudniony jako listonosz od r. 1945 w Urzędzie Pocztowym w Gorzowie ob. Bolesław Chaszczewski awansował ostatnio po ukończeniu kursu na instruktora służby gazetowej, dzięki wydanej i sumiennej pracy w której dopomógł mu komórka partyjna, związkowa i kierownictwo urzędu. (as)

## Przekraczają plany produkcyjne

Załoga Gorzowskich Państwowych Zakładów Graficznych osiągnęła poważne sukcesy w wykonaniu rocznego planu produkcyjnego. Został on bowiem do końca października br. wykonany już w 115 proc. Przy dalszej pracy w dotychczasowym tempie, do końca br. plan wykonany zostanie co najmniej w 130%.

Tak wysokie przekroczenie planu dowodzi zarówno dużego wyrobienia obywatelskiego załogi, jak i jej sprawności fachowej. (ipc)

## Racjonalizatorzy pracy kaliskiej składowicy wyrobów dziewiarskich

O Kaliskiej Składowicy Wyrobów Dziewiarsko-Pończoskich mało się dotychczas słyszało. Mylili się jednak ten, koby sądził, że praca idzie tam ospale. Placówka ta posiada także swoich przodowników pracy (Wincenty Włodarek i Kazimierz Domański) oraz racjonalizatorów w osobach kierownika magazynu Jana Brody i spedytora Karola Stadtmüllera.

Ostatni dwaj usprawnili pracę przy wydawaniu i przyjmowaniu towaru. Noszenie towarów do magazynów na drugim i trzecim piętrze, sprawiło dotychczas znaczne trudności. Broda i Stadtmüller po wspólnej naradzie wystąpili z pomysłem zainstalowania specjalnych transporterów. Dzięki temu urządzeniu technicznemu ułatwiono pracę robotnikom, a co najważniejsze, podniesiono wydajność pracy i w pewnej mierze zwiększono obroty.

Pomysłowi racjonalizatorzy



Jan Broda  
Karol Stadtmüller

zostali przedstawieni do odznaczenia.

Kierownictwo składnicy nie zapomina również o zagadnieniu kadr. Ostatnio awansowano 9 młodych pracowników fizycznych na pracowników umysłowych. Dwóch z nich, a mianowicie Jan Pietrzak i Wacław Młynarski zajmują stanowiska kierownicze — pierwszy kierownika personalnego drugi kierownika kontroli towarowej. Jeżeli zaistnieją tu i owdzie niedociągnięcia likwiduje się je podczas często zwoływanych uarad gospodarczych całej załogi.

Jeden tylko zarzut moglibyśmy postawić kierownictwu składnicy. Oto plan roczny wykonano już w dniu 22 lipca, a ogół społeczeństwa dowiadując się o tym dopiero teraz. W związku z tym, załoga postanowiła na zebraniu sierpniowym przekroczyć plan roczny do 31 grudnia 1950 r. o 50%.

W ramach „Czynu Październikowego” załoga postanowiła podnieść wydajność pracy i wykonać dodatkowo prace instalacyjne i porządkowe oraz sprzedać odpady towarowe. Zobowiązanie już wykonano, co przyniosło w rezultacie 134 000 zł oszczędności.

SŁAWOMIR PIETRZAK  
korespondent „Głosu”

Nowa świetlica w Błazkach

Celem uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju czworobowie kół TPPR przy zakładach pracy w Błazkach (pow. Kalisz) postanowili urządzić świetlicę. Otwarcie jej nastąpiło w ub. niedziele.

Zebrań przy tej okazji w nowej świetlicy mieszkańcy Błazek, zgromadzeni na podstawie zgromadzonego materiału z dorobkiem i życiem ludzi radzieckich na polu gospodarczym, społecznym, kulturalno-oświatowym i sportowym. Program zajęć świetlicowych na cały miesiąc jest tak ułożony, aby ludność mogła zgłębić zagadnienie przyjaźni polsko-radzieckiej, poznać korzyści wypływające z tej przyjaźni i przekonać się o wydatnej i stałej pomocy ZSRR dla Polski Ludowej.

MARIAN ANTCZAK  
korespondent „Głosu”

W KAŻDEJ GROMADZIE KOŁO TPPR

Chłopi ze Strzyżewa uczcili „Czerwonym Transportem” 33 rocznicę Rewolucji

Jak w wielu gromadach naszej ludowej Ojczyzny tak i w gminie Zbąszyń chłopi uczcili 33 rocznicę Rewolucji Październikowej manifestacyjnym odstawieniem zboża w ramach planowej akcji skupu. Ze Strzyżewa, pow. Nowy Tomyśl, wyruszył korowód udekorowanych transparentami i naładowanych zbożem wózów do magazynów gminnej spółdzielni w Zbąszynie. Korowód 43 wozów prowadził dwóch jeźdźców. Chłopi przy śpiewie rewolucyjnych pieśni, z uśmiechem na